



# Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr

Wtorek, 17 listopada 1953 r.

Rok II, Nr 275 (378)

## Masy pracujące całej Polski z radością i entuzjazmem przyjmują Uchwałę Rady Ministrów w sprawie obniżki cen

WARSZAWA. Uchwalona w dniu 14 bm. przez Radę Ministrów częściowa obniżka cen detalicznych, która wraz ze sprzedażą poremamentową dała ludności miast i wsi 5,4 miliarda złotych oszczędności w stosunku rocznym — omawiana jest i komentowana powszechnie z uznaniem i zadowoleniem.

W miastach i na wsi ludzie pracy podkreślają, swą głęboką ufność w politykę partii i rządu — w politykę, która stworzyła mocne podstawy szerszego wzrostu stopy życiowej.

Powszechne jest zrozumienie, że zarówno dotychczasowe osiągnięcia mas pracujących, jak i dalsza ich droga do dobrobytu zależą od wspólnego wysiłku gospodarzy ludowego państwa — mas ludowych, które wzmocniły wydajność pracy, walka o oszczędność i jakość produkcji torują sobie drogę do coraz lepszego jutra.

WARSZAWA. W stołecy tłumy warszawiaków z wielkim zainteresowaniem zatrzymały się przed witrynami sklepów, na których transparenty z napisami: „Zniżka cen”, „Sprzedajemy towary po niższych cenach” głosiły nowe osiągnięcia w walce o poprawę bytu najsłabszych mas ludności.

Na wystawach sklepów wywieszono już nowe ceny. Przed wystawą CDT z galanterią skó-

rzana i konfekcja zatrzymuje się konduktorka PKP Urszula Wludka. W rozmowie ze swą koleżanką, robotnicą fabryki dziewiarskiej Marią Janik mówi ona o korzyściach, jakie przyniesie jej Uchwała. „Ciesze się, że stanęły nie tylko artykuły spożywcze, ale także pończochy, bielizna i tekstylia. O, tu na przykład widzę, że pończochy stylowane, które kosztowały 71,5 zł., będą mogły teraz kupić za 60 zł. Kiedyś będę sobie kupowała nową, taką jak ta na wystawie, za płace już nie 264 zł., a tylko 170 złotych. Widzę teraz, że im lepiej wszyscy pracujemy, tym szybciej i pewniej poprawiamy nasz byt”.

Ogłoszenie Uchwały Rady Ministrów o obniżce cen wywołało żywe zainteresowanie i uznanie wśród młodych kadr naukowo - technicznych Pol-

techniki Warszawskiej obradujących właśnie na swej pierwszej sesji naukowej.

STALINOGÓRÓD. Częściowa obniżka cen uchwalona przez Radę Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 14 listopada br. przyjęta została przez masy pracujące Śląska z zadowoleniem i uznaniem.

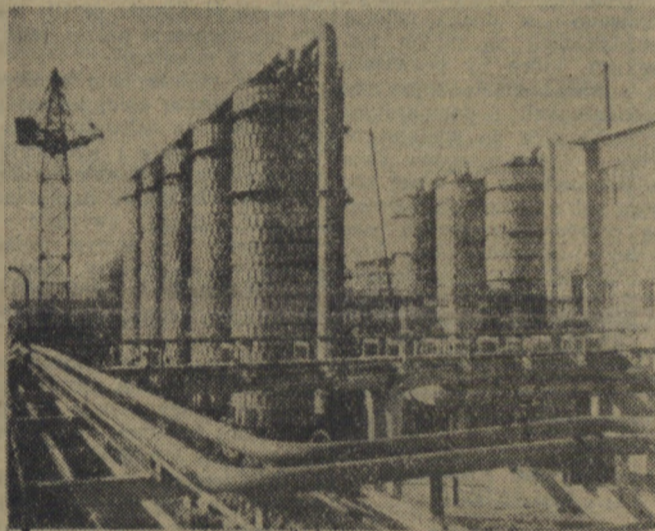
SZCZECIN. Średniololny chłop Jan Bablin z gromady Warszewo pod Szczecinem mówi: „po przeczytaniu Uchwały o obniżce cen jedno mam do powiedzenia: z całego serca dziękuję partii, choć jestem bezpartyjny, uznaję partię za swoją. My, chłopcy mamy wielkie zaufanie do każdego słowa

partii, bo za tymi słowami idą czyny.

Ja i moi sąsiadzi na Uchwale rządu o częściowej obniżce cen odwołujemy się: będziemy pracowali lepiej, aby znieść więcej podziału, aby odczytała była silniejsza i bogatsza i abyśmy my, ludzie pracy w miastach i na wsi mogli żyć coraz lepiej”.

KRAKÓW. „Ja tak rozumie obniżkę — mówi Stefan Jasliński, przewodnik pracy z Kombinatu Nowa Huta — jest ona wynikiem naszej pracy, naszych wysiłków. Im lepiej będziemy pracowali, tym więcej i taniej będziemy mogli kupić ładnych rzeczy”.

### Przemysł ciężki w Bułgarskiej Republice Ludowej



W okrestle władzy ludowej w zaoferanej dawniej Bułgarii nastąpił pożytny rozwój przemysłu. Na zdjęciu: widok kombinatu chemicznego im. Stalina w Dymitrowgradzie.

### Plenum Zarządu Głównego Federacji Niemieckich Wolnych Związków Zawodowych

BERLIN. W Berlinie toczyły się obrady XV Plenum Zarządu Głównego Federacji Niemieckich Wolnych Związków Zawodowych. Na posiedzeniu w dniu 13 listopada br. referat o wynikach wykonania umów zbiorowych w 1953 r. i o zawarciu umów zbiorowych na r. 1954 wygłosił członek Sekretariatu Zarządu Głównego Federacji Niemieckich Wolnych Związków Zawodowych — R. Klehner.

W dyskusji nad referatem m. in. zabrał głos Walter Ulbricht, poruszając sprawę

podniesienia pracy związków zawodowych w dziedzinie realizacji nowego kursu.

Na posiedzeniu końcowym Plenum w dniu 14 listopada br. przyjęło rezolucję „o wynikach pracy III Światowego Kongresu Związków Zawodowych” oraz rezolucję „o wykonaniu układów zbiorowych w 1953 r. i zawarciu układów zbiorowych na 1954 r.”.

Przemówienie końcowe na Plenum wygłosił przewodniczący Zarządu Głównego Federacji Niemieckich Wolnych Związków Zawodowych — H. Warncke.

### Rozkaz dzienny Wietnamskiej Armii Ludowej

PERIN. Jak donosi Wietnamska Agencja Prasowa, do wódca naczelny Wietnamskiej Armii Ludowej Vo Nguyen Giap wydał rozkaz dzienny, w którym gratuluje oficerom i żołnierzom oddziałów armii regularnej zwycięstwa nad agencją francuską w delcie rzeki Czerwonej.

Rozkaz podkreśla, że Francuzi dysponowali dużą ilością oddziałów szturmowych, wspieranych przez artylerię, jednostki zmotoryzowane i samoloty. Mimo jednak przewagi technicznej i liczebnej Francuzom nie udało się przedrzeć

do wolnej strefy na południu wy zachód od Ninhbinh i przedostać się na tyły Wietnamskiej Armii Ludowej. Wojska Ludowe zniszczyły i wyparły oddziały wroga z wolnej strefy.

Rozkaz stwierdza, że jest to pierwsze doniesienie zwycięstwa Wietnamskiej Armii Ludowej odniesione w obecnej kampanii jesienno-zimowej.

Dowództwo Naczelne Wietnamskiej Armii Ludowej postanowiło nadać wysokie odznaczenia oddziałom, które przyczyniły się do tego zwycię-

## Wyjaśnienia Urzędu Rady Ministrów w związku z zapytaniem w sprawach związanych z obniżką cen detalicznych

WARSZAWA. 1 PYTANIE: w jakiej wysokości należy wypłacać wyrównanie w gotówce za przypadający pracownikowi węgiel deputatowy w części nie odbieranej w naturze?

ODPOWIEDZ: Mimo obniżenia cen węgla, ekwiwalenty pieniężne, wypłacane pracownikom za zmniejszenie lub zniesienie deputatu węglowego w naturze, dokonane na podstawie Uchwały Prezydium Rządu Nr 92/52 z dnia 23. 2. 1953 r. w sprawie zmiany trybu wydawania deputatów węglowych, a także ekwiwalenty pieniężne wypłacane za zniesienie deputatu węglowego dokonane na podstawie innych przepisów wydanych przed dniem 23. 2. 1953 r. — wypłacać należy nadal w dotychczasowej wysokości.

Nie dotyczy to wpłaty za węgiel deputatowy zgłoszony przez pracownika do dobowego wykupu od dnia 15. 11. 1953 r., za węgiel ten należy pracownikom płacić nową obowiazującą od 15. 11. cenę.

2 PYTANIE: jak należy ustalić ceny w stołówkach pracowników, akademickich, uczelnianych i Domach Młodzieży Robotniczej.

ODPOWIEDZ: normy rzeczowe wyżywienia oraz ceny za posiłki w stołówkach akademickich, uczelnianych i Domach Młodzieży Robotniczej pozostały bez zmian.

Normy rzeczowe wyżywienia oraz ceny za posiłki w stołówkach pracowników, którzy reze względu na deficytowy

poziom cen korzystają z dotacji Min. Finansów — pozostała bez zmian, z tym, że wysokość dotacji na 1954 rok zostanie ustalona do 30. 11. w odrębnym trybie.

Ceny w bufetach i stołówkach pracowników nie korzystać z dotacji Min. Finansów należy ustalać zgodnie z dotychczasowymi zasadami na podstawie kalkulacji i pełnej samowystarczalności, uwzględniając od 15. 11. obniżone ceny na niektóre artykuły spożywcze.

3 PYTANIE: w połowie 1953 r. nabyłem meble na raty, część rat już spłaciłem, reszta pozostaje do spłacenia, czy w związku z obniżką cen na meble nastąpi obniżka rat, których płatność przypada po 15. 11. 53 r.?

ODPOWIEDZ: zniżka cen obowiązuje od 15. 11. 53 r. i nie działa wstecz, zarówno dla tych nabywców, którzy meble lub inne artykuły nabyli na raty jak i dla nabywców za gotówkę.

W związku z tym wysokość rat pozostałych do zaplacenja pozostała bez zmian.

4 PYTANIE: zapłaciłem za węgiel przed 15. 11. po 300 zł za 1 tonę i nie otrzymałem go dotychczas.

Po fakcie cenie ma nastąpić rozliczenie za ten węgiel, który otrzymałem po 15. 11.?

ODPOWIEDZ: przy rozliczeniu należności za węgiel jak i inne towary, które uległy od dnia 15. 11. obniżce, przy muje się zasadę, że należy sto (Dokończenie na 2 str.)

## Pierwszy krok

UCHWAŁA Rządu o częściowej obniżce cen jest pierwszym krokiem w realizacji polityki, nakreślonej przez IX Plenum KC PZPR, polityki, polegającej na generalnej ofensywie w kierunku szerszego, wszechstronnego podniesienia poziomu życiowego ludzkiej pracy miast i wsi.

Na mocy Uchwały Rządu zostały obniżone z dniem 15 listopada ceny detaliczne szeregu artykułów spożywczych i przemysłowych oraz ceny potraw w zakładach gastronomicznych i niektórych usług.

Obniżka cen przyczyni się już dziś do polepszenia sytuacji materialnej każdej rodziny robotniczej, pracowniczej i chłopskiej. Obniżka cen zwiększa realne dochody ludności pracującej miast i wsi w skali rocznej o 4,5 miliarda złotych, łącznie zaś z przeprowadzaną od października br. sprzedażą poremamentową po niższych cenach, ten wzrost realnych dochodów osiąga sumę 5 miliardów 400 milionów złotych.

Tezy IX Plenum KC PZPR kreślą obraz ogromnej, wszechstronnej pomocy dla rolnictwa w postaci zwiększonych kredytów, większych dostaw nawozów sztucznych, maszyn rolniczych, narzędzi i sprzętu. Potok maszyn rolniczych i innych środków produkcji, mających pomóc chłopom małości i średniololnym wydobyc z ziemi znacznie większe plony niż dotychczas, zwiększa się. Dziś, dzięki obniżce cen, liczne maszyny i sprzęt są już tańsze. Jest to niewątpliwie znaczna zachęta materialna dla pracujących chłopów w kierunku inwestowania we własną gospodarkę. W ostatecznym rachunku ta zachęta przyczyni się do zwiększenia ilości i dalszego potania produktów rolniczych.

OBECNA obniżka cen to pierwszy krok na drodze realizacji programu Partii. Ale ten pierwszy krok wpływa z całego dotychczasowego biegu rozwoju ekonomicznego naszego kraju, z całej dotychczasowej realizacji polityki Partii.

W ciągu krótkich lat powojennych, a zwłaszcza przez pierwsze 4 lata planu 6-letniego, dokonaliśmy niebywałego skoku w rozwoju sił wytwórczych. Z dawnego „kopciuszką” Europy stał się krajem o rozwiniętym przemyśle, wyposażonym w nowoczesną technikę. Stworzyliśmy silną bazę przemysłową. Produkcja przemysłowa na 1 mieszkańca jest 4,7 raza większa niż przed wojną. Na ten cel, na uprzednie słowienie skupiała Partia większość sił i środków po to właśnie, aby dziś móc postawić w całej rozległości realne i konkretne zadanie szerszego i bardziej wszechstronnego niż dotąd podniesienia stopy życiowej ludności pracującej miast i wsi.

„Upromysłowienie kraju — stwierdził na IX Plenum KC PZPR towarzysz Bierut — traktowaliśmy jako pierwszy i nieodzowny warunek zbudowania fundamentów socjalizmu. Dziś — po niewielu latach pożyźnego i ofiarnego wysiłku mas pracujących — mamy już mocne i niewzruszone fundamenty nowej gospodarki socjalistycznej we wszystkich działach gospodarki narodowej z wyjątkiem rolnictwa. Jest to olbrzymia historyczna i niezniszczalna zdobycz polskiej klasy robotniczej, polskiego ludu pracującego miast i wsi”.

Ta ogromna zdobycz byłaby nie do pomysłenia, gdyby nie braterska, wszechstronna pomoc Związku Radzieckiego, która umożliwiła nam nie tylko rozbudowę silnej, nowoczesnej technicznej bazy przemysłowej, ale także stworzenie podstaw siły obronnej Polski.

(Dokończenie na 2 str.)

### O pełną realizację obowiązków wsi koszalińskiej wobec ludowej ojczyzny

## Rytmicznie wykonywać codzienne plany dostaw

W realizacji obowiązkowych dostaw zboża państwu przodują w dalszym ciągu powiaty: Bytów, Miastko i Drawsko. Powiat kołobrzeski zbliża się do czołówki i wkrótce osiągnie również 90 proc. planu. W tyle pozostają powiaty: Koszalin i Złotów.

Jednakże we wszystkich bez wyjątku powiatach wykonanie codziennych planów dostaw jest wysocy niezadowalające. Dla przykładu: w powiecie bytowskim plan dzienny jest wykonywany przeciętnie w 34,2 proc., w powiecie drawskim w 52,5 proc. Są powiaty, jak np. białogardzki, kołobrzeski, czy złotowski, w których przeciętne wykonanie planu dziennego wynosi 20 proc.

Należy zwrócić uwagę na rytmiczne wykonywanie codziennych planów dostaw, bez tego nie może bowiem być mowy o nadrobieniu zaległości w realizacji planu.

Plan skupu zboża w powiecie szczecineckim jest wykonany dotychczas w 70 proc. Plan codzienny dostaw realizowany jest przeciętnie w 36,8 proc. Gmina Barwice w pow. szczecineckim zrealizowała około 70 proc. planu skupu zboża do dnia 13 bm. Najlepsze gromady w gminie Barwice to Ostrowąs i Nowy Chwalim, które wywiązały się z dostaw zboża w ponad 90 proc. Do najgorszych gromad trzeba zaliczyć przede wszystkim Krzyki, które wykonały zaledwie 40 proc. rocznego planu skupu zboża i ciągną w dół całą gminę.

Kolegium orzekające przy Prezydium GRN nie może pobić złośliwie opornym chłopom z Krzyk i innych gromad. Wszyscy złośliwie uchylający się od wykonania planu dostaw zboża winni być przykładnie ukarani.

### Ze świata

● PARYŻ 200 dokerów Bordeaux odmówiło wyładowania sprzętu wojennego ze statku „Lagadir”, który kursuje między Bordeaux a Marokiem.

● KOPENHAGA W dniu 14 bm. w pobliżu lotniska Karup na półwyspie Jutlandzkim zderzyły się w powietrzu dwa duńskie pocigowce odrzutowe. Obaj piloci zginęli.

● WIEN W Austrii zachodniej wzmagają się aktywność faszystów, a przede wszystkim b. członków formacji SS.

● NOWY JORK 12 bm. robotnicy przemysłu włókienniczego w Montevideo proklamowali 24-godzinny strajk. W strajku bierze udział 20 tysięcy osób.

● TEHERAN Trybunał wojskowy, rozpatrujący sprawę dr Mossadika wydał w dniu 15 bm. orzeczenie, uznające się kompetentnym do sparczenia tej sprawy.

● LONDYN U południowo-wsch. wybrzeży Anglii praworządzący „Vittoria Claudia”, zderzył się ze statkiem francuskim „Perou”. Dwudziestu marynarzy włoskich zginęło.

### Kutry: „Kol-2”, „Kol-14” i „Kol-29”

## przodują w bazie kołobrzeskiej

W kołobrzeskiej bazie rybackiej w pierwszych dekadzie listopada człofowe miejsca zajęły tralujące w tutek kutry „Bellony”, „Kol-2” z szyprem Antonim Murzą i „Kol-14” z szyprem Henrykiem Bernardem oraz łowiący w pojedynkę kuter „Barki”, „Kol-29” z szyprem Janem Małolepszym.

Dwie pierwsze jednostki zrealizowały w tym czasie po 45,5 proc. operatywnego planu miesięcznego, a trzecia — 41 proc. Osiągnięcia te zasługują na podkreślenie ponieważ pierwsza dekada listopada obfitowała w liczne dni sztormowe i półsztormowe.

STEFAN KOŁAKOWSKI PPIUR „Barka” Kołobrzeg



Siły nasze rosną — pokój zwycięży!

## Ze spokojem patrzymy w przyszłość

Fragmenty referatu Jarosława Iwaszkiewicza

13 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie rozszerzonego Prezydium Polskiego Komitetu Obrótców Pokoju i Polskiego Komitetu dla pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Na posiedzeniu przewodniczący PKOP, Jarosław Iwaszkiewicz wygłosił przyjęty życiomy okłaskami referat, w którym w sposób wyczerpujący omówił aktualne zagadnienia sytuacji międzynarodowej i wskazał na zadania stojące obecnie przed polskim ruchem obrotców pokoju.

Jarosław Iwaszkiewicz powiedział m. in.:

Jostem szczęśliwy, że kolejne nasze zebranie możemy rozpocząć nutą optymizmu, gdyż niewątpliwie ruch obrótców pokoju wzmógł się na całym świecie i dążenia pokojowe ludzkości mogą się poszczycić niejednym sukcesem. Wprawdzie daleko jeszcze jest do tego, aby umilkły głosy podżegaczy wojennych — ale nie trudno jest skonstatować pewne odprężenie, a zwłaszcza zanotować wzrost nastrojów masowych na korzyść pokoju i przeciw nawoływaniom do wojny lub zbrojeniom, których koszty opłacają najszerze szeregi ludzi pracujących.

W związku z tym zbliżając się sesja Światowej Rady Pokoju, która niebawem ma się rozpocząć w Wiedniu, przewodniczący Światowej Rady Pokoju prof. Joliot-Curie zwrócił uwagę na trzy najważniejsze zagadnienia, które zajmują opinię publiczną całego świata w dzisiejszym momencie, a które staną się najistotniejszym tematem rozmów wiedeńskich.

Pierwsze z tych zagadnień

### Komentarz Dnia

#### „Wielka ofensywa“

Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Nixon złożył wizytę w Indochinach. Francuskie władze kolonialne włożyły wiele trudu w przygotowanie wspaniałego przyjęcia. Udało się ono znakomicie... Nic dziwnego. System kolonialny, to system najwyższych zysków dla uciskających. Do urządzenia przyjęcia wystarczyły pieniądze. Mister Nixon był zachwycony przyjęciem, egzotyką życia kolonizatorów i — zanim przystąpił do zasadniczych spraw, a mianowicie wyrażenia niezadowolenia ze słabych wyników działania korpusu ekspedycyjnego w dławieniu walki wolnościowej narodu wietnamskiego — nie szczędził pochwał i uśmiechów.

Dowództwo francuskiego korpusu ekspedycyjnego pozardziło „sukcesu“ administracyjnym władzom kolonialnym i zaprosiło Nixona na pokazową „wielką ofensywę“.

„Wielka ofensywa“ zakończyła się wielkim laniem. Tu nie decydowały już pieniądze. Uśmiech znikł z twarzy Nixona. Zastąpił go wyraz wściekłości na wieść, że z marionetkowej armii Bao Daja, w ciągu kilku dni, zdzierstarowało na stronę ludową 436 żołnierzy.

Dziennik francuski „Monde“ zamieścił artykuł Serwan Schreiberna, który pisze: „Operacja Mouette“ nie osiągnęła swego celu... w dziedzinie sprzętu operacja ta bilansuje się naszym deficytem... mimo nowych operacji siły komunistyczne pozostały prawie nienaruszone, podczas gdy siły francuskie są już zmęczone złym startem...“

Na potęgającym przyjęciu Nixon obiecał władzom francuskim wszelką pomoc w wojnie prowadzonej przeciwko na rodowi wietnamskiemu. Postawił także szereg żądań dotyczących zdławienia w jak najszybszym czasie „komunistycznego wojska“, jak również praw USA do bogactw naturalnych Wietnamu.

No, cóż. USA płaci i wymaga! Największy jednak ciężar wojny w Indochinach ponosi naród francuski. Deficyt budżetowy na 1954 r. zapowiada się na 700 miliardów franków. Rząd Lanlaia mówi o zwiększeniu podatków i ograniczeniu kredytów na cele społeczne. „Monde“ nazwała operację francuskiego korpusu ekspedycyjnego „złym startem“ niedopowiedzianym, że przegrany będzie i finisz.

to jest sprawa bomby wodorowej. Wiadomość o tym, że Stany Zjednoczone nie posiadają monopolu na wytwarzanie tej bomby, posiadającej niezwykłą siłę i niezłomną, od niejakiego czasu zajmują prasę i opinię publiczną na zachodzie.

Co do nas, wiemy, że jest to jedna z tych wiadomości, która niewątpliwie wzmacnia siły pokoju, bo wytrąca z rąk podżegaczy wojennych monopol tej straszliwej broni. Wszyscy ludzie dobrej woli wiedzą, że Związek Radziecki niejednokrotnie proponował — a ostatnio ponownie — ogłoszenie przez ONZ zakazu używania i fabrykacji wszelkiej broni masowej zagłady, w tej liczbie bomby atomowej i wodorowej. Światowa Rada Pokoju domaga się tego nie od dziś, ale określone koła amerykańskie sprzeciwiają się temu. Na Sesji Wiedeńskiej Światowa Rada Pokoju pragnie powrócić do tej sprawy. Apel Sztokholmski wzywał do zakazu bomby atomowej. Sesja Wiedeńska, na wniosek profesora Joliot-Curie, zapewne będzie chciała ponownie w imieniu całej ludzkości to wezwanie i przypomnieć raz jeszcze o swoim domaganiu się powszechnego zakazu wszelkiej broni masowej zagłady.

#### SPRAWA KOREI I NIEMIEC

Wśród innych spraw postawionych przez przewodniczącego Światowej Rady Pokoju na porządku dziennym zbliżającej się sesji, widzimy dwa zagadnienia, zaprzatające od niejakiego czasu nasze umysły i stanowiące przedmiot głębokiej troski każdego człowieka, któremu droga jest przyszłość ludzkości i zachowanie pokoju na ziemi. Tymi zagadnieniami są: sprawa koreańska i kwestia niemiecka.

Zawarcie rozejmu w Korei było wielkim zwycięstwem idei pokoju. Obóz pokoju widział w tym fakcie triumf swoich zasad i zadatek możliwo-

ści rozwijania się i rozstrzygnięcia spraw świata na zasadzie negocjacji.

Niestety zawarcie rozejmu w Korei nie przez wszystkich zostało powitane z entuzjazmem i z uczuciem ulgi. Ci, którzy dążą do trzeciej wojny — obóz przygotowujący nową rzeź dla świata, z agresywnymi rządzącymi kołami Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej na czele — pragną wszelkimi sposobami i wszelkimi prowokacjami zniszczyć dobroczynne wrażenie i korzystne wpływy rozejmu koreańskiego, starając się z góry skazać Konferencję Koreańską na niedość do skutku. Ale mylą się ci mąciciele pokoju, którzy pragną znieruchomić szych przeciwników. Obóz pokoju uczyni wszelkie wysiłki, aby obronił swoje hasła i zrobił wszystko co możliwe, aby ostatecznie zatrumfowała idea rokowań i pokoju.

Tak samo i kwestia niemiecka może i musi być rozwiązana na podstawie rozmów pomiędzy zainteresowanymi narodami. Związek Radziecki niejednokrotnie już w notach swoich dawnych i świeżych, w przemówieniach swoich kierowników, ukazywał drogę najpraktyczniejszą i najprostszą, wiodącą do rozwiązania tego zagadnienia. Rozwiązanie to polega na zawarciu ze zjednoczonymi Niemcami traktatu pokojowego w duchu uchwały poczdamskiej na takich warunkach, które by pozwalały na wprowadzenie pokojowych, zjednoczonych i demokratycznych Niemiec do wielkiej rodziny wolnych narodów świata. Zrozumienie tej drogi zdobędzie sobie prawo obywatelstwa wśród najszerzych mas narodowych wszystkich krajów, a także toruje sobie drogę do zrozumienia i w samych Niemczech. Polityka Adenauera wzmogła jeszcze bardziej czujność narodów i podniosła rozmach ich walki przeciw groźbie odrodzenia agresji niemieckiej.

#### JEDNOŚĆ NARODU POLSKIEGO

Chciałbym jeszcze jako przewodniczący naszego Komitetu parę słów poświęcić ogólnopolskiej działalności obrotców pokoju i najbliższym zadaniom jakie ich czekają w tej działalności, w związku

nie tylko z ogólną sytuacją światową, ale także w związku z naszą sytuacją wewnętrzną.

Jeżeli szczerze pragniemy pokoju, musimy myśleć o tym jak się o niego ubiegać, jak o niego walczyć. Które z naszych stanowisk temu pokojowi sprzyja? Oczywiście przede wszystkim sprzyja zagadnieniu pokoju nasza siła. Mówię tutaj o sile wewnętrznej naszego narodu, o jego godności, o jego jedności. Naród nasz zjednoczony we Froncie Narodowym nie tylko formalnie, ale i w istocie swoich dążeń i przekonań, może stanowić właśnie i stanowić taką spłżówką podparcia pod wszelkie zadania i zagadnienia pokojowe. W tej wadze naszej wewnętrznej jedności mieści się jeden z największych naszych atutów, jakie możemy przeciwstawić wszystkim naszym przeciwnikom, którzy są jednocześnie przeciwnikami pokoju.

Jednoczenie się nasze we wspólnym wysiłku pod przewodnictwem klasy robotniczej dla dobra ojczyzny jest wzmacnianiem naszej siły moralnej, która jest najważniejszym czynnikiem w przeciwstawianiu się zakusom wojennym oraz we wzmacnianiu szansa tak w walce jak i w pokoju.

Jakże cel mają te uchwalone przez dziesiąte plenum KC PZPR (jako materiał do dyskusji II Zjazdu partii) jak nie wzmacnienie naszej jedności i siły moralnej?

Przez podniesienie ogólnej stopy życiowej całej ludności, do której te uchwały dążą, przez utrwalenie i wzmacnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego wzmagamy naszą jednolitość, naszą zwołność — wzmagamy tym samym walkę o nasz cel najdroższy, którym jest utrwalenie niepodległości i wzrost siły naszej Ojczyzny.

Sledźmy teraz specjalnie nasilenie kampanii zmierzającej z zagranicą — dość zresztą naturalnymi środkami — do podważenia tej jedności.

W kampanii antypolskiej szczególną rolę odgrywa polityka pewnych określonych kół Watykanu, które całkowicie poddały się wpływom amerykańskim. Koła te popierają politykę agresorów i odwetowców, wymierzoną przeciw naszej ojczyźnie, przeciw naszym ziemiom zachodnim.

W naszej walce o pokój winniśmy się przeciwstawiać i to zwierając jak najbardziej szereg, wszelkiemu nadużyciu ni religij do celów politycznych.

Front Narodowy i walka o pokój jednoczą nas i wzmagają naszą moc i naszą zdolność do pracy i twórczości. W szeregu naszego Frontu Narodowego walczy o pokój działy katolickie, kościoła patriotów, obywateli, przygniatająca większość wierzących. Naszych sił nie można liczyć jednostkami ludzkimi lub też po szczególnym wysiłkami: jednostki i wysiłki jednoczą się wzmagają stokratnie nasz potencjał, pomnażają nasze możliwości w sposób jedyny i łączący nas z całą dążącą naprzód ludzkością.

— Wielki nasz obóz, do którego mamy zaszczyt się zaliczać, ze spokojem przeżywa trzy w przyszłość. Siły nasze rosną. — Pokój zwycięży. (Burzliwe oklaski).

### Sesja KC Komunistycznej Partii Indii

PERIN. Agencja Nowych Chin donosi z Delhi, że w dniu 9 bm. odbyła się tam sesja KC Komunistycznej Partii Indii. Omówiono głównie sprawę przygotowań do III zjazdu partii, który ma obradować w Madurze od 27 grudnia 1953 r. do 3 stycznia 1954 r. Zjazd rozpatrzy sytuację polityczną w Indiach i omówi projekty rezolucji opracowane przez Komitet Centralny.

## Pierwszy krok

(Dokończenie z 1 str.)

I dziś, dzięki tej zdobyczy, mamy przed sobą program dalszej walki o szybsze niż dotąd tempo podnoszenia stopy życiowej w mieście i na wsi. Mamy program realny, oparty na oszczędnościach w rozbudowie przemysłu, zdolnego już obecnie zaspokajać w niezbędnym i coraz bardziej rosnącym stopniu wytwórcze potrzeby rolnictwa i konsumcyjne potrzeby ludzi pracy. Mamy program, którego realizacja zapoczątkowana została Uchwałą Rządu o częściowej obniżce cen.

Obecna obniżka cen została dokonana mimo niskiej jeszcze wydajności naszego rolnictwa, mimo, że w ostatnich 4 latach nasza produkcja rolno wrosła tylko o 9 procent, mimo słabszych zbiorów żyta w bieżącym roku i spowodowanej tym konieczności importu pewnej ilości zboża. Jest rzeczą jasną, że realizacja nakreślonego przez IX Plenum programu podniesienia produkcji rolniczej, programu, który wymaga poważnego wysiłku zarówno chłopstwa pracującego, jak i klasy robotniczej, umożliwi — przy istnieniu większej obfitości produktów rolniczych i hodowlanych — dalszą obniżkę cen i rozszerzenie zasięgu objętych nią artykułów.

UCHWAŁA Rządu w sprawie obniżki cen, która bezpośrednio zwiększa realne dochody ludzi pracy w mieście i na wsi, ma znamenną wymowę. W Związku Radzieckim i wszystkich krajach demokracji ludowej realizowane jest obecnie z całą siłą zadanie szybszego podniesienia stopy życiowej mas. I oto, gdy w Związku Radzieckim, w Polsce Ludowej, we wszystkich krajach obozu pokoju i socjalizmu prowadzona jest obecnie szczególnie wyjątkowa ofensywa o dobrobyt i dobro ludzi pracy — w krajach kapitalistycznych trwa od wielu lat ofensywa w kierunku przeciwnym. Tam rządy łamią prawa demokratyczne mas pracujących, zamrażają płace robotników przy ustawicznym, wskutek wyłączenia zbrojeń, wzroście cen i podatków. Bezrobocie w krajach kapitalistycznych wciąż rośnie, obniża się poziom życiowy najszerzych mas.

Od roku 1948 do r. 1953 koszty utrzymania wrosły np. w Austrii o 99 proc., we Francji — o 45 proc., w Finlandii — o 57 proc., w Wielkiej Brytanii — o 31 proc. Podatki są w USA obecnie 12-krotnie większe niż w latach 1937—38. Od tego czasu do r. 1953 podatki we Francji wrosły przeszło 2,5-krotnie, w W. Brytanii — 2-krotnie. W 12 krajach Europy zachodniej oficjalna liczba całkowicie bezrobotnych wynosiła w r. 1948 przeszło 2.900 tys. osób, w kwietniu 1953 r. zaś było tam już 4.300 tys. bezrobotnych. Oczywiście — faktyczna liczba całkowicie bezrobotnych jest daleko większa.

A wszystko dzieje się w imię nabliżania klasy kapitalisty, w imię niehumanitarnej zasady maksymalnych zysków monopolistycznych. Oto klerunek „rozwoju“ gospodarki kapitalistycznej. Z każdym dniem widać coraz wyraźniej, że gospodarka kapitalistyczna nie może rywalizować z gospodarką socjalistyczną. Najdobitniej świadczy o tym ostatnie, w krajach obozu pokoju, posunięcia, co do których „wolna“ prasa kapitalistyczna uważa, że najlepiej je... przemilczeć.

PARTIA nasza nakreśliła konkretny program wydatnego podniesienia stopy życiowej ludzi pracy. Zgodnie z tymi wytycznymi nakłady państwa na rolnictwo wzrosną w ciągu dwóch lat o 45 proc., na rozwój przemysłu konsumpcyjnego — o 38 proc., na budownictwo mieszkaniowe i komunalne — o 28 proc., na budownictwo socjalne i kulturalne — o 34 proc. Zgodnie z tymi wytycznymi utrzymana będzie nadal generalna linia uprzemysłowienia kraju w oparciu o rozbudowę przemysłu ciężkiego, przy znacznym powiększeniu wysiłków nad rozwojem dziedzin bezpośrednio obsługujących potrzeby ludności. Zgodnie z tymi wytycznymi płace realne pracowników oraz dochody pracujących chłopów wzrosną w ciągu dwóch lat o ok. 15 proc. „Wzrost dochodów — mówią tezy IX Plenum — będzie realizowany przez konsekwentnie przeprowadzaną politykę stopniowej obniżki cen artykułów konsumpcyjnych, wzrost płac w oparciu o zwiększenie wydajności pracy, wzrost produkcji i towarowości gospodarki chłopskiej“.

Obniżka cen z 15 listopada br. jest więc pierwszym krokiem w realizacji tej polityki. Następne, w postaci wypchnięcia poszczególnych punktów programu podniesienia stopy życiowej, przyjdą w miarę postępów naszej gospodarki. „Szybsze podniesienie stopy życiowej — uczy towarzysz Ble-rut — trzeba wypracować i wywalczyć“.

Wszystko, co już dziś zostało stworzone, co dalej rośnie i rozwija się, jest dziełem rąk i mózgów polskich robotników, techników, inżynierów, naukowców. Jest dziełem mas pracujących, realizujących ofiarną pracą wskazania Partii. Jest dziełem, do którego przyczynili się związki zawodowe, organizując współzawodnictwo pracy, rozbudzając i rozwijając inicjatywę nowatorską mas robotniczych, która jest źródłem wszystkich zdobyczy.

Z jeszcze większym zapałem realizować będą ludzie pracy miast i wsi program Partii, dotyczący podniesienia stopy życiowej mas. Przeznacznie większej niż dotąd części dochodu narodowego, czyli nowowytworzonych dóbr materialnych na spożycie, oddlesie pełny skutek tylko wówczas, gdy rosną będzie planowo sam dochód narodowy. O wzrost dochodu narodowego trzeba więc walczyć. I w tej walce wydatną pomoc okazać winny ludziom pracy związki zawodowe.

Przed wszystkim trzeba walczyć o pełne, we wszystkich wskazaniach, w przemyśle ciężkim i w przemyśle lekkim, wykonanie planu, o pełne wykorzystanie rezerw w każdym zakładzie pracy, w każdym państwowym gospodarstwie rolnym, w każdym POM-le. Zadaniem klasy robotniczej i jej związków zawodowych jest także doprowadzenie do tego, aby walka o wykorzystanie wszystkich możliwości wzrostu produkcji toczyła się i w spółdzielniach produkcyjnych i w gospodarstwach indywidualnych, które szczególnie pozostają w tyle. Aby wszyscy chłopcy wypchnęli w terminie swe obowiązki wobec państwa.

Trzeba nieugiętle walczyć o wzrost wydajności pracy, o obniżenie kosztów własnych. Trzeba walczyć z marnotrawstwem, z nadmiernym zużyciem surowców, energii, paliwa, z przerostami administracyjnymi.

IX Plenum wskazało całemu narodowi, jak wypracować szybsze podniesienie stopy życiowej. Walka mas pod kierownictwem Partii wspomagana przez organizatorską i polityczną pracę aktywu związkowego, sprawi, że program, zapoczątkowany obecnie przez obniżkę cen, wypełniać się będzie szybko żywą treścią.



# Wspólnym wzmocnionym wysiłkiem wypełnimy wskazania IX Plenum

## Zaostrzymy walkę z brakoróbstwem

**W**YDARZENIA ostatnich dni zrobiły na mnie ogromne wrażenie. Kiedy ogłoszono tezy do dyskusji przed II Zjazdem PZPR, wspólnie z innymi towarzyszami z naszej fabryki, zaczęłam zapoznawać się z ich treścią. Niełatwo jest od razu wszystko ogarnąć i zrozumieć, ale jedno zrozumiałam jasno: najsłabszą treść tezy to troska o wszechstronne podniesienie stopy życiowej całego narodu, zapewnienie masom pracującym w mieście i na wsi coraz lepszego życia. Kiedy zaś dowiedziałam się o obniżce cen, uświadomiłam sobie w pełni, że partia nasza nigdy nie rzuca słów na wiatr.

Zdaje sobie z tego sprawę, że tezy nie realizują się same przez zarządzenia rządu, ale musimy wszyscy walczyć o ich wykonanie w naszej codzien-

nej pracy. Dlatego też jako kandydat partii wydajniejszą pracę przyczynić się będę do ich realizacji.

Jest w tezach mowa o konieczności zaostrzenia walki z brakoróbstwem. Na moim oddziale jest to zagadnienie bardzo ważne. Jakość naszej produkcji można wciąż jeszcze wiele zarządzić. Będę więc starała się pracować bezbrakowo, będę zwalczała przejawy brakoróbstwa u innych kolegów tak, by ludzie pracy otrzymywali coraz to lepsze meble. Uczę się też na kursach kreślarskich, ażeby lepiej pracować. Tezy zrealizujemy wówczas, gdy każdy robotnik w mieście i chłop pracujący na wsi będą starali się pracować coraz lepiej i wydajniej.

**LEONARD SPIEWAK**  
robotnik SFM

## Nie sprzedamy braku — zlikwidujemy manka

**O**GŁOSZONE parę dni temu tezy do dyskusji przed II Zjazdem PZPR oraz idąca ich śladem obniżka cen powitałam z wielką radością.

W trosce o ludzi pracy, o polepszenie ich stopy życiowej, partia i rząd zwiększają również ilość towarów konsumpcyjnych zarówno dla miast, jak i dla wsi.

Ta zwiększona masa towarów lepiej niż dotąd dotrzeć musi do odbiorców. Stąd też najbardziej interesującą mnie 76 punkt tezy — „Wzrost stopy życiowej mas pracujących” — mówi o konieczności poprawy obsługi ludności przez handel uspołeczniony.

Wymaga to od nas, pracowników handlu uspołecznionego większej troski o zaspokajanie potrzeb konsumentów. Swoje zadania widzę w ten sposób, że postaram się przyczynić jako członek ZMP do utworzenia w sklepie brygady ZMP-owskiej, która prowadzić będzie systematyczną walkę o lepsze obsłu-

żywanie klientów, likwidację mank i estetykę sklepu. Rzeźba bardzo potrzebna będzie stała stosownie zasady „Ja nie sprzedam braku”. Będzie to zarówno nasz wkład do walki z brakoróbstwem, jak też dowód większej troski o kupującego.

Sprzedając w sklepie artykuły z towarów różnych ludzi. Niektórzy z nich — jak często wynika z ich wypowiedzi — nie rozumieją wielu spraw.

Zdaje mi się, że właśnie teraz, kiedy tezy głoszą program poprawy bytu nas wszystkich, kiedy dokonany został przez obniżkę cen poważny krok na tej drodze, nie można pozostać na tej rzeczy obojętnym.

Tłumaczyć będę więc kupującym, że program partii zawarty w tezach, to program głębokiej troski o nas wszystkich.

**TĘRESA BATOG**  
ekspedientka sklepu MHD  
Nr 16 w Słupsku

## Wykorzystamy rezerwy dla podniesienia plonów

**P**RZEMOWIENIE towarzysza Bleruta na IX Plenum KC PZPR i tezy na II Zjazd partii przedstawiają konkretny program podniesienia stopy życiowej ludzi pracy. Realizacja tego programu zależna jest od nas samych, od naszej wydajnej pracy. Przede wszystkim musimy znacznie przyspieszyć wzrost produkcji rolnej.

Gospodarstwo PGR Rychowo w pow. białogardzkim, którego jestem kierownikiem, ma pewne osiągnięcia w produkcji roślinnej. W tym roku uzyskaliśmy np. 34 q owsa z ha, 22 q jęczmienia, 16 q pszenicy, 300 q buraków cukrowych, 500 q buraków pastewnych, 22 q grochu z ha. W stosunku do roku ubiegłego zwiększyliśmy plony owsa o 2 q, jęczmienia o 1 q, buraków pastewnych o 140 q z ha. Gospodarstwo zebrało tyle okopowych, że po zaopatrzeniu własnej bazy paszowej, może oddać dla innych gospodarstw około 4.000 q okopowych.

Osiągnięcia te nie mogą nas zadowolić. Nie potrafiliśmy bowiem podciągnąć wżwyż całej produkcji roślinnej. I tak np. żyta zebraliśmy tylko 12,4 q z ha, a ziemniaków, mimo

sprzyjających warunków atmosferycznych, zaledwie 113 q z ha.

Czytając uważnie tezy na II Zjazd partii dotyczące zadań na odcinku rolnictwa doszedłem do wniosku, że gospodarstwo Rychowo winno wydatnie zwiększyć produkcję plodów, których wydajność z ha w stosunku do pozostałych jest niska, a więc żyta i ziemniaków oraz dążyć do dalszej, systematycznej zwyczajki plonów wszystkich zbóż i roślin okopowych. W tym celu musimy sięgnąć po szereg nie wykorzystanych jeszcze rezerw.

Żyto zasialiśmy już na obszarze 164 ha. Ziemię pod żyto przygotowaliśmy starannie niż dotychczas. Zasialiśmy też 38 ha żyta siewem krzyżowym. Spodziewamy się, że w przyszłym roku zbierzemy nie 12,4 q, a 16 q żyta z ha.

Rozmyślałem też nad sposobami zwiększenia plonów ziemniaków. Doszedłem do wniosku, że główną przyczyną niskich zbiorów był zbyt duży areal ziemniaków wczesnych, używanych wielu odmian oraz słabe nawożenie obornikiem. Postanowiłem w przyszłym roku używać do sadzenia tylko 2

odmian ziemniaków — „Baltvki” — elita i „Pionier” z I odsiewu, które na naszych polach najlepiej udają się oraz zastosować na całym areale gminny system sadzenia, który ułatwi nam mechaniczną pielęgnację. Już w tym roku przekonał się, że tam, gdzie sadziliśmy ziemniaki gminowo — uzyskaliśmy dobre wyniki. Poza tym, ze względu na pewne braki obornika, wykorzystamy również

do nawożenia pól kompost i inne środki.

Zwiększając produkcję wszystkich rodzajów zbóż i okopowych gospodarstwo Rychowo wniosło swój wkład do realizacji zadań postawionych przez IX Plenum, przyczyni się do podniesienia stopy życiowej mas pracujących.

**PIOTR MALECKI**  
kierownik PGR Rychowo  
pow. Białogard

## Podniesimy poziom nauczania

**T**EZY IX Plenum KC PZPR mówi nam, jak wielką przebyliśmy drogę w rozbudowie naszej gospodarki i pokazują realność naszych ambitnych planów.

Dzięki słusznej polityce partii i rządu, kierując się do świadczeniami budownictwa socjalizmu w ZSRR, rozbudowaliśmy szybko ciężką przemysł. Dzisiejsze osiągnięcia nie przyszły łatwo. Tezy wytyczają zadania dla naszego budownictwa socjalistycznego, mówią, w jaki sposób może być dokonane przyspieszenie tempa wzrostu produkcji rolniczej i produkcji przemysłu artykułów konsumpcyjnych, w jaki sposób ma wzrosnąć stopa życiowa ludzi pracy.

Szkola nasza przygotowuje przyszłych specjalistów dla aparatu finansowego, którego sprawne działanie przyspiesza realizację zadań gospodarczych wytyczonych przez partię i rząd. Zespół pedagogiczny Technikum Finansowego poprzez wzmoczone podnoszenie własnych kwalifikacji zawodowych przyczyni się do podniesienia poziomu nauczania w naszej szkole, aby przez wzorowe przygotowanie planistów, księgowych, bilansistów dać swój wkład w realizację tezy IX Plenum KC PZPR.

**KAZIMIERZ KOZACZEK**  
dyrektor Technikum Finansowego  
Ministerstwa Finansów  
w Koszalinie

## Będziemy omawiać i wyjaśniać tezy

**W** dniu ogłoszenia uchwały Rady Ministrów o obniżce cen na wiele artykułów konsumpcyjnych o twarta została dzięki pomocy naszej partii Ekspozytura Polskiego Radia w Koszalinie. Uruchomienie tej placówki to realizacja wskazań IX Plenum o konieczności coraz pełniejszego zaspokajania potrzeb ludzi pracy. Placówka taka była nam potrzebna — i mamy ją. Z biegiem czasu rozbudujemy ją jeszcze bardziej. Przez połączenie z Rozgłośnia Szczecińską, Koszalin wejdzie na antenę ogólnokrajową.

Jak my, pracownicy Polskiego Radia będziemy wyko-

nyać wytyczne IX Plenum? Jak pomożemy społeczeństwu w dyskusji przed II Zjazdem Partii?

Rozwinęliśmy przez nasze mikrofony szeroką akcję omawiania i wyjaśniania tezy przedzjazdowych. Upowszechnić będziemy wiedzę rolniczą, popularyzować przodujące metody pracy, piętnować braki, biurokracizm i bezduszność wobec potrzeb ludzi pracy. Pomożemy mieszkańcom naszego województwa lepiej zrozumieć i realizować linię partii.

**JOZEF BARFUS**  
Ekspozytura Polskiego Radia  
w Koszalinie

## Dbajmy o konsumenta

**N**ASZ bar cieszy się u znaniem klientów. Nie dawno słyszałam, jak jedna z klientek chwaliła dobrze przyrządzone pierożki. Obłądy są u nas smaczne i tańsze, a od dziś jeszcze tańsze. Usunęliśmy z menu jarzynowa kosztuje 1 zł 50 gr., zamiast 2 zł.

Wiem, że nasza partia i rząd starają się, by każdy z nas żył coraz lepiej. Dlatego IX Plenum partii zadziło nam, co zrobić, by poprawić warunki naszego życia. Teraz nastąpiła obniżka cen. Rozumiem, że aby dalej obniżyć ceny tych artykułów, które kupujemy w sklepach — musimy wszyscy pracować wydajniej, dbać o oszczędność — tak, żeby nasze zakłady pracy mogły taniej produkować. Na przykład baru — w barze mlecznym. Już powiedziałam, że nasz bar cieszy się uznaniem — klientki chwalią na ogół jakość sporządzanych przez nas posiłków. Staramy się, bo wiemy, że pracujemy dla ludzi pracy — dla naszych towarzyszy z Koszalińskiej Fabryki Mebli, z „Dobrego Buta”, ze sklepu MHD. Ale

nie możemy powiedzieć, że już wszystko jest u nas dobrze. Czasem spóźnia się obiad — czasem niezbyt czysto jest w kuchni i na stołach, czasem niedbale nalana szklanka mleka ma mniej niż 1/4 litra. O usunięciu tych wszystkich braków, o oszczędnej gospodarce produktami żywnościowymi — żeby się nie marnowało, nie zmarnowało, o oszczędnej gospodarce węgiem będę starała się jeszcze bardziej niż dotychczas. Jestem podrepczną w kuchni baru — mam więc bezpośrednio z tymi sprawami do czynienia. Wiem, że na dalszą poprawę naszych warunków bytowych musimy zapracować.

Tyle mogę zrobić dla moich towarzyszy z Koszalińskiej Fabryki Mebli. A oni też będą starali się o lepszą jakość i niższe koszty produkcji mebli. A może uruchomią dodatkową produkcję, np. drewnianych łyżek kuchennych i wałachwi, które trudno kupić w Koszalinie?

**MARIA SAWICKA**  
pracownica baru mlecznego  
w Koszalinie

## Poznajmy i stosujmy nowoczesną agrotechnikę

**C**ZYTAŁEM w „Gromadzie” o IX Plenum partii. Z radością dowiedziałem się, że my chłopcy otrzymamy w ciągu dwóch najbliższych lat tysiące nowych maszyn rolniczych, o 40 proc. więcej nawozów sztucznych, więcej materiałów budowlanych. Rozumiem, że tak wielka pomoc państwa dla wsi jest możliwa dopiero teraz, gdy zbudowaliśmy już dość tętny przemysł ciężki.

Trzeba jednak, żeby ta zwiększona pomoc sprawnie docierała do wsi. A tak niestety jeszcze nie zawsze jest. W tym roku na przykład nasz GS, aż miesiąc spóźnił się z rozprawdaniem nawozów sztucznych.

Mnie się wydaje również, że nasza Gminna Rada Narodowa powinna więcej interesować się tym, jak chłop gospodarzy. Są wypadki, że chłop nie wykonuje obowiązkowych dostaw dlatego, że źle gospodarzy. Trzeba więc pomagać mu w tym, żeby zbierał wyższe plony i osiągał lepsze wyniki w hodowli.

Bardzo ważne znaczenie w podniesieniu produkcji naszego rolnictwa ma stosowanie właściwych zabiegów agrotechnicznych. Nie wszyscy jednak chłopcy umieją te zabiegi stosować. Jest jeszcze wielu, którzy gospodarzą zacofanymi metodami. Ja chętnie czytam gazety i czasopisma, z których o tych nowych metodach się dowiaduję. Ale nie wszyscy chłopcy potrafią korzystać z prasy. Ludzie w naszej gromadzie chętnie by się uczyli, ale nie było do tej pory u nas

żadnego kursu agrotechnicznego. Myślę, że nie tylko u nas, ale w każdej gromadzie trzeba taki kurs w okresie zimowym zorganizować. Bardzo to nam pomoże w pracy.

O mnie sąsiedzi mówią, że jestem przodującym chłopem. Mogę powiedzieć, że gospodarzę nie najgorzej. Mam 4 sztuki bydła na 7 ha, 2 maciorcy, dużo drobiu. Niektórzy mówią, że trudno jest na 7 ha trzymać dużo inwentarza. Ja jestem innego zdania. Trzeba trzymać dużo inwentarza, bo hodowla obok dobrego dochodu daje jeszcze obornik, a obornik to wyższe plony.

Wiele jest u nas również zaniedbań, jeśli chodzi o pielęgnację łąk. Mało rolników w naszej gromadzie nawozi łąkę kaimtem, wapnuje ją, nawozi gnojówką. A przecież nawożona łąka daje dwa razy lepszy urodzaj.

Z prawdziwą radością dowiedziałem się o obniżce cen. IX Plenum naszej partii mówi, że nasza stopa życiowa będzie stale wzrastać, ale zależy to od nas samych, od naszej pracy, od sumiennego wykonywania wszystkich obowiązków wobec państwa. To prawda. Jeśli my chłopcy podniesiemy produkcję rolną, jeśli więcej będziemy sprzedawać państwu zboża, mleka, mięsa, surowców, to i robotnicy będą mogli dostarczać nam więcej produktów przemysłowych, jak narzędzia, maszyny rolnicze, nawozów.

**ANTONI FEDOROWIAK**  
średniorolny chłop z gromady Ostrowa, gmina Barwiec, pow. Szczecinek.

## Będziemy dobrymi gospodarzami

**Z**APOZNAŁEM się z tezą na II Zjazd partii. Przeczytałem tam o znacznej pomocy państwa dla wsi, dowiedziałem się też o tym, że przewiduje się podwyżkę stopy życiowej ludności w ciągu dwóch lat o 15 procent. Rozumiem też, że podwyżka ta nie dokona się sama, że my chłopcy tak samo jak robotnicy w mieście musimy pracować coraz lepiej i wydajniej, żeby nasz wkład do podniesienia dobrobytu ludzi pracy był jak największy.

W naszej gromadzie Węgorzewo jest wielu gospodarzy, którzy obrabiają swoją ziemię, tyle jak, nie orzą dokładnie, nie nawożą należycie. Nie prowadzą też oni hodowli, nie remontują swoich zabudowań. A przecież, żeby podnieść produkcję rolną musimy należycie dbać o swoją ziemię, zwiększać jej wydajność, rozwijać

hodowlę i troszczyć się o swoje zabudowania.

Ja sam mam 5,96 ha i hoduję tylko 1 krowę, a teraz widzę, że mógłbym hodować więcej. Toteż postanawiam, aby więcej dać państwu, brać ciom-robotnikom, będę hodował jeszcze jedną krowę, a po dwóch latach postaram się mieć 3 krowy i hodować więcej niż dotąd świń. Chodzą mi tylko o to, żebym mógł kupić dla nich otrąb. W tezach do dyskusji na II Zjazd partii mówi się o zwiększeniu zaopatrzenia wsi. Myślę więc, że i nasz GS będzie sprzedawał teraz więcej potrzebnych artykułów, a to nam pomoże w zaprowadzeniu większej hodowli, w lepszej uprawie roli i remoncie naszych zabudowań.

**KAZIMIERZ WASILEWSKI**  
rolnik gromady Węgorzewo

## Smielej krytykujmy niedociągnięcia

**IX** PLENUM, doniosła uchwała Rady Ministrów w sprawie częściowej obniżki cen uczy i za razem wskazują nam, korespondentom partyjnej prasy, drogę walki z biurokracizmem i bezdusznością. IX Plenum jeszcze raz potwierdziło, że nasza partia, nasz rząd ludowy dążą przede wszystkim do zapewnienia narodowi coraz lepszego i dostatniejszego życia. Kochamy naszą partię za tę troskę o nas — korespondentów robotniczych, o wszystkich ludzi pracy.

O lepsze życie ludzi pracy poprzez twórczą krytykę w gazetach wszelkiego rodzaju hamulców utrudniających marsz mas pracujących do dobrobytu. Na łamach prasy lepiej niż dotychczas pokazywać będą osiągnięcia i braki naszego zakładu pracy, popularyzować przodujące metody pracy, pisać o czołowych ludziach naszego zakładu, idących wzorem radzieckich stachanowców.

**WALDEMAR KWASIBORSKI**  
członek Klubu Korespondentów „Głosu Koszalińskiego”  
w Słupsku

W myśl wskazań IX Plenum wzmocnimy swe wysiłki w walce



# Uczyć i kierować

**F**AKTY wskazują, że wszędzie tam, gdzie terenowe instancje naszej partii uaktywniły masowe organizacje działające na terenie wsi, gdzie zmobilizowano aktywność gospodarzy i społeczeństwa, gdzie systematycznie i wszechstronnie prowadzona jest praca polityczna i walka z wroga robotą kulaków i spekulantów — tam pomyślnie realizowane są obowiązki wsi wobec państwa.

I odwrotnie, w powiatach i gminach, w których masowe organizacje pozostały bierne, tam, gdzie praca polityczna nie jest fundamentem działalności gospodarczej, tam wreszcie, gdzie nasze władze wykazują oportunistyczną tolerancję i liberalizm wobec wroga klasowego — wskaźniki wykonania planu są niskie.

**T**RZY przodujące powiaty — Bytów, Miastko i Drawsko prowadzą z pełnym powodzeniem walkę o wykonanie dostaw w 100 procentach. Do przodujących w dostawach zboża zbliża się również powiat kołobrzeski.

Pomyślnie realizowane są planowe zadania w skupie zboża i ziemniaków w gminie Sucha pow. koszaliński; 100 proc. w skupie zboża osiągnęła spółdzielnia produkcyjna w Zwartowiu, pow. kołobrzeski; chłopcy gminy Mirosławiec — pow. Wałcz uregulowali jeszcze w ubiegłym miesiącu wszystkie należności z tytułu podatku gruntowego. O zrealizowaniu w 100 procentach na leżności finansowych zameldowały ostatnio także gromady jak Toporzysk, Sadowo i Leńca z gminy Hanki.

Co umożliwiło tym i wielu innym gromadom i gminom wysunąć się na czoło walki o umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego? — Po pierwsze — praca masowo-polityczna i wzmożenie pracy agitatorskiej; po drugie — sprawnie działające rad narodowych i organizacji masowych pod politycznym kierownictwem organizacji partyjnych, a więc uruchomienie terenowego aktywu.

**I** tak na przykład członkowie GRN w gminie Sucha przebywają wiele kilometrów, by w indywidualnych rozmowach z chłopami pracującymi, wyjaśniać wątpliwości i przekonywać. — Czy oznacza to, że GRN kapituluje w wypadku złośliwego oporu, ograniczając się jedynie do przekonywania? Nie. Gminna Rada Narodowa potrafi również wyciągać odpowiedzialne konsekwencje w stosunku do złośliwie opornych.

W powiecie bytowskim wiele gromad podjęło współzawodnictwo o pierwszeństwo w skupie. Czują one mocne oparcie w GRN, które pod politycznym kierownictwem instancji partyjnych kontrolują na bieżąco wykonanie zobowiązań, spieszą na czas z pomocą w usuwaniu trudności.

W gromadzie Lulewice gm. Rogowo osobisty przykład setki tysięcy zachęcił do wykonania planu skupu zboża całą gromadę. Takich sołtysów, takich członków rad narodowych — przedstawicieli naszej ludowej władzy, którzy osobistym przykładem dają wzór innym jak należy spełniać obowiązki wobec państwa, mamy przecież niemało. Rola sołtysów, ról rad narodowych jest w tej ważnej kampanii ogromna.

W tej samej gminie Rogowo KG potrafił wykorzystywać we wszystkich gromadach i innych aktywistach jak np. członkini koła gospodni wiejskich, chłopów-patriotów, którzy pierwsi wypełnili swe obowiązki wobec państwa, oraz członków ZMP i ZSCh.

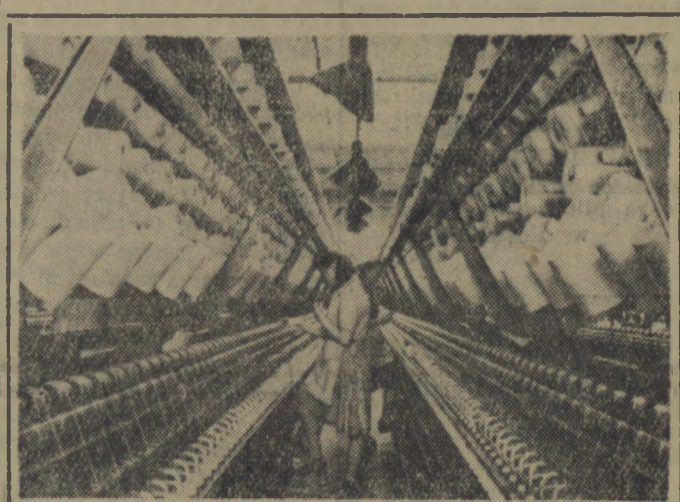
**C**ZEMU należy zawiązać pełne wykonanie planu skupu zboża przez gminę Lubuczewo? Otóż Komitet Gminny partii systematycznie kontroluje tam pracę partyjnych organizacji gromadzkiej pracy organizacji partyj-

nej przy gminnej spółdzielni oraz regularnie kontroluje GS. Sekretarz Komitetu Gminnego kładzie szczególny nacisk na podnoszenie poziomu politycznego i aktywności aparatu skupu, tak, by zrozumiał on wagę polityczną swej działalności gospodarczej.

W tych powiatach, gminach i gromadach nasi towarzysze rozumieją, że — jak uczy Lenin — „nie o to chodzi by „sa memu“ starać się „wszystko“ robić, opadając z sił i nie nadążając, podejmując się 20 spraw i nie kończąc żadnej. Chodź o to, by kontrolować pracę dziesiątków i setek pomocników, organizować kontrolę ich pracy z dotu, to jest przez prawdziwe masę; nadawać pracy kierunek oraz uczyć się od tych, którzy posiadają wiedzę i doświadczenie...”

Są jednak jeszcze gromady, w których aktywność nie potrafiła zmobilizować opinii biedniaków i średniaków przeciw kulakom machinacjom godzącym w interesy państwa ludowego, w interesy chłopstwa pracującego.

Trzeba dowiedzieć, że jeżeli w niektórych gminach powiatu kołobrzeskiego, jak na przykład w Dygowie czy Charzynie, istnieją poważne zaległości w skupie zboża i obowiązkach finansowych, to w dużej mierze dzieje się tak na skutek tego,



Budowa wielkich obiektów przemysłowych i ciągły wzrost produkcji jest gwarancją wykonania planu budowy podstaw socjalizmu w Węgierskiej Republice Ludowej. Na zdjęciu: jedna z hal Zakładów Włókienniczych w Budapeszcie. (Fot.-CAF)

**D**O niedawna jeszcze nazwisko Adama Żurawskiego pojawiało się często na łamach naszej gazety. Jego korespondencje informowały partię i szerokie rzesze naszych czytelników o życiu gminy Tychowo, odważnie demaskowały niedociągnięcia i braki, pomagały w rozwiązywaniu wielu trudnych zagadnień. Adam Żurawski należał niewątpliwie do grona naszych najlepszych korespondentów. Taka była opinia nie tylko Redakcji „Głosu Koszalińskiego”, ale również naszych Instancji partyjnych.

W sierpniu br. zaczęły do redakcji dochodzić wiadomości, że Żurawski masowo pisze niezadowolone odwołania od wyroku planowego skupu zboża, że fałszywie informuje redakcję podając w swych korespondencjach kombinatorów i opornych kulaków — takich jak np. zalegający ze wszystkimi obowiązkami Władysław Frączak — jako wzorowych gospodarzy itp. Były to więc zarzuty bardzo poważne — trzeba było zbadać je z największą uwagą.

Dokładne zbadanie sprawy potwierdziło te zarzuty.

Od pewnego czasu Żurawski istotnie zaczął zajmować się pisanem najprzeróżniejszych podań. Pisał podoba wszystkim, a więc również różnym kombinatorom i kulakom usiłującym wykręcić się od obowiązkowych dostaw. Takie masowe pisanie podań przyczyniło się do poważnego zahamowania skupu w gminie Tychowo.

Żurawski brnął w swych błędach coraz dalej. Zatracił właściwą — bolową i czujną postawę

ze część sołtysów i radnych, ma zaległości. A przecież na sołtysów i radnych — przedstawieli ludowej władzy szczególnie uważnie patrzy gromada i gmina.

Te gromady i gminy, które znalazły się w tyle winny nadrobić zaległości i wykonać swój patriotyczny obowiązek wobec państwa i klasy robotniczej.

Towarzysz Bierut w referacie wygłoszonym na IX Plenum KC PZPR, wskazując na szemu narodowy konkretny drogę szybkiego podniesienia stopy życiowej najszerszych mas mówił m. in.: „to, co stawiamy przed sobą jako cel, mieści się całkowicie w ramach naszych możliwości. Osiągnęliśmy to dzięki mobilizacji rezerw tkwiących w naszej gospodarce, dzięki naszej pracy masowo-politycznej i organizacyjnej”.

Wynika z tego, że ścisła współpraca naszych organizacji partyjnych z kolami ZSL, czerpanie z doświadczeń przodujących powiatów, gmin i gromad, popularyzowanie i umasowienie najlepszych osiągnięć, kierowanie pracą ZMP, ZSCh i aparatu skupu — to jedyna z dróg prowadzących do pełnej realizacji zadań postawionych przed wsią przez naszą partię i rząd.

(Z. K.)

# Pełna gotowość techniczna kutrów — gwarancją wykonania planów połowowych

W specyficznych warunkach pracy w rybołówstwie morskim, gdzie wykonanie planów połowowych w dużej mierze jest uzależnione od warunków atmosferycznych, gdzie prowadzi się połowy na łowiskach oddalonych od portu o 40 do 50 mil morskich, niezwykle ważną rzeczą jest utrzymanie gotowości eksploatacyjnej kutrów.

Baza rybacka w Uście przez okres 3 kwartałów nie wykonywała planów gotowości technicznej. Mimo oflamości warsztatowców: tow. Tadeusza Kucy, Piotra Kasprzyka, Mariana Dłubieża i innych w pierwszym kwartale br. uzyskano 85,9 proc., w III kwartale 77,6 proc., w III kwartale 97,3 procent gotowości technicznej.

Kierownictwo techniczne bazy usprawniło niewykonanie planów przewlekłymi remontami jednostek w stoczniach, brakiem kadr w dziale głównego mechanika, zwalając ciężar winy na tzw. „przyczyny obiektywne”.

Bezspornie, część winy za przeterminowanie remontów spada na stocznię. Faktem jest, że w stoczniach brak jest właściwej kontroli wykonania robot i że z tego powodu jednostki nasze wychodziły z remontu z poważnym opóźnieniem, a co gorsze, jakość remontów pozostawiała wiele do życzenia. Wystarczy tu przykładowo podać, że remont kutra „Ust 34” zamiast zaplanowanych 14 dni trwał 3 miesiące.

Prawdą jest, że dział głównego mechanika ma poważne trudności kadrowe, które też mają wpływ na wykonanie planowych zadań. Faktem są trudności na odcinku zaopatrzenia, ale nie tylko te przyczyny były powodem niewykonania planów gotowości technicznej. Zasadniczą przyczyną niewykonania tego planu leżała przede wszystkim w braku troski ze strony gł. mechanika o powierzony mu odcinek pracy.

Ażby stwierdzenie to nie było gołosłowne, przytoczę kilka charakterystycznych przykładów:

nie przeprowadzono w dziale gł. mechanika narad technicznych;

nie interesowano się przebiegiem prac remontowych w warsztatach Pogotowia Technicznego;

nie wysyłano w terminie specyfikacji remontowych dla stoczni;

praca działu gł. mechanika była niezorganizowana — chaotyczna.

Nie bez winy jest tutaj i kierownictwo przedsiębiorstwa, łącznie z radą zakładową, ponieważ nie zatroszczyło się o stworzenie odpowiednich warunków bytowych głównemu mechanikowi Głębiakemu. Wpływało to w poważnej mierze na jego stosunek do pracy. Sprawę tę dzięki pomocy Ministerstwa Żeglugł i dyrekcji Morskiego Urzędu Rybackiego w Słupsku już załatwiono.

W miesiącu wrześniu na naradzie dyrekcyjnej poddano analizie pracę służby technicznej. Przed działem gł. mechanika postawiono konkretne zadania, zmierzające do organizacyjnego ustawienia pracy, których realizacja winna zapewnić 100 proc. wykonywania planów gotowości technicznej. Dla pełniejszego obrazu sytuacji wymienię niektóre z nich:

1 Rozpracowanie i doprowadzenie do stanowisk roboczych planowych zadań i poszczególnych czynności.

2 Planowe szkolenie pracowników warsztatów Pogotowia Technicznego.

3 Opracowanie i realizowanie planu roboczych narad wydziałowych i planu pracy dla pracowników umysłowych działu.

4 Przeprowadzanie przy pomocy czynnika społeczno-politycznego pracy wychowawczej wśród załóg, zmierzającej do zapewnienia przez nie w pełni socjalistycznej opieki nad maszynami i narzędziami.

Część tych zadań została już wykonana, pozostałe i inne, nie wymienione tutaj, są realizowane.

Z zadowoleniem trzeba podkreślić, że w pracy działu gł. mechanika nastąpiła znacz-

na poprawa. Dzięki zobowiązaniu podjętym dla uczczenia XXXVI rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — plan gotowości technicznej w październiku wykonano w przeszło 110 procentach.

Osiągnięcie to jest bezspornie zasługą pracowników WPT. Dał się zauważyć poważny wzrost zainteresowania sprawą wykonania planu gotowości technicznej przez personel inż.-techn. łącznie z głównym mechanikiem Głębiakim. Dzięki wysiłkowi gotowości, załogi rybackie naszej bazy plan za październik wykonały w 166,7 proc., odrywając ponad plan przeszło 100 ton ryby.

Z każdym miesiącem w rezultacie rosnącej troski partii i rządu o rozwój naszej bazy, powiększa się stan taboru pływającego. W najbliższym okresie stan ten wzrośnie o około 50 proc., co pozwoli przedsiębiorstwu na uzyskiwanie coraz lepszych wyników produkcyjnych.

W związku z tym przed działem głównego mechanika stają nowe, coraz większe zadania, od wykonania których uzależniona jest praca całego przedsiębiorstwa. Aby zabezpieczyć wykonanie planu gotowości na przyszłe okresy, dział gł. mechanika, oprócz pogłębienia i rozszerzenia pracy w kierunkach, o których już mówiłem, winien zwrócić szczególną uwagę na właściwe opracowanie planu remontów na I kwartał 1954 roku, na zabezpieczenie jednostek w okresie zimowym poprzez systematyczne instruuwanie motorzystów o sposobach zabezpieczenia silników i mechanizmów kutrów przed skutkami mrozu.

Niezwykle pilną i ważną sprawą jest rozszerzenie programu szkolenia wewnątrzzakładowego. Podnieście się w ten sposób kwalifikacje załóg WPT i motorzystów, a tym samym dzięki szybszej i lepiej przeprowadzonym remontom uzyska się obniżenie kosztów własnych.

H. KONDRATOWICZ  
dyrektor PPIUR „Korab” w Uście

# Dlaczego Żurawski przestał być naszym korespondentem

partyjnego korespondenta. Wykozystując zaufanie i wysoki autorytet korespondenta zaczął piórem swym osiadać przeróżne, kulackie machinacje. Tak właśnie było w wypadku Frączaka. Notatka opisująca Frączaka jako wzorowego gospodarza okazała się nieprawdziwa. W rzeczywistości Frączak jest jednym z najbardziej opornych w dostawach chłopów w Tychowie.

Wszystkie te fakty potwierdziły niezbić, że Żurawski, przodujący do niedawna korespondent, stracił się na pozycję wroga.

Adam Żurawski został wykluczony z grona korespondentów „Głosu Koszalińskiego”. Również organizacja partyjna wyciągnęła wnioski z jego postępowania usuwając go z szeregu partii.

Nie ma bowiem w naszej partii miejsca dla ludzi przeszkadzających w walce o zwycięską realizację skupu zboża, który jest przecież obecnie najważniejszą kampanią nie tylko gospodarczą, ale i polityczną. Nie może też być korespondentem człowiek, który w tej kampanii nie tylko nie pomaga z całym siłą partii i władzy ludowej, ale wyraźnie popiera wroga.

Albo to jeszcze nie wszystko. Trzeba z tego faktu wyciągnąć wszystkie wnioski.

O CZYM  
ZAPOMNIAŁA REDAKCJA  
„GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO”?

„Żurawski to dobry korespondent” — bolowo i czujną postawę

tylko wskazać mu tematy, a pisać doń.

— I uważano, że tak jest dobrze.

Na naradach, w wysyłanych instrukcjach podawano korespondentom najważniejsze tematy, uczono ich jak i o czym mają pisać — praca redakcji nastawiona była na zdobycie jak największej ilości dobrych, słusznych korespondencji.

Żurawski — był „dobrym korespondentem” mimo, że pisał masowo korespondencje do „Głosu Koszalińskiego”, „Głosu Pracy”, Polskiego Radia i innych redakcji, stał się „terenową agencją prasową”, zapomniał, że korespondent jest nie tylko informatorem gazety, ale przede wszystkim aktywnym społecznym, pracującym poprzez gazetę. Praktycznym w pracy Działu Korespondentów „Głosu Koszalińskiego” nie pozwolił redakcji dostrzec tego błędu. Żurawskiemu redakcja nie zapewniła właściwej opieki i pomocy politycznej.

Nie pracowano dostatecznie nad tym, by stale rósł poziom uświadomienia politycznego korespondentów. Przymierzano zdawkowo, że obowiązkem każdego korespondenta jest walka o realizowanie linii partii na każdym odcinku... Ale nie pracowano nad tym, aby wszyscy korespondenci dobrze znali linię partii, aby znajomość ta była dla nich niezawodną busolą w codziennej pracy. Ten błąd zawył poważnie na sprawie Adama Żurawskiego.

tylko wskazać mu tematy, a pisać doń.

## KOMITETY PARTYJNE POPERNIŁY TEN SAM BŁĄD

Ale błąd ten popełniła nie tylko redakcja. Winę za niedostateczną opiekę nad korespondentami ponoszą również nasze Instancje partyjne. Powróćmy znów do sprawy Żurawskiego...

Komitet Gminny Partii w Tychowie widział niesłuszność postępowania Żurawskiego. Czy uczyniono wszystko, aby wskazać Żurawskiemu błędność jego postępowania, aby zwrócić go ze złej drogi?

Czy udzielano mu pomocy w trudnej walce z próbami tłumienia krytyki?

Nie mam zaufania do Komitetu Gminnego — pisał w jednej ze swych korespondencji Żurawski — nie interesują się tutaj wcale moją pracą.

W takiej sytuacji Żurawski oddał się coraz bardziej od partii, zatracił właściwą ocenę sytuacji i zaczął popełniać błędy. Kiedy zaś w kampanii skupu zboża włączył się nacisk wroga, przejawiając się m. in. we wręczeniu plotkach i machinacjach — Żurawski oderwany od partii, omotyany kulackimi wpływami uległ naciskowi wroga.

I dopiero wówczas — gdy Żurawski skompromitował się, zajęło się jego sprawą, by stwierdzić, że nie może być dłużej ani korespondentem, ani członkiem partii.

ABY SPRAWA ŻURAWSKIEGO NIE POWTÓRZYŁA SIĘ WIĘCEJ

Z tego nasuwa się jeden wniosek:

## NIE WOLNO NAM ZAPOMNIAĆ O KONIECZNOŚCI ŚCISLEJ ŁĄCZNOŚCI KORESPONDENTA Z PARTIĄ, Z JEJ INSTANCIAMI, Z PODSTAWOWĄ MASĄ JEJ CZŁONKÓW.

O tym muszą pamiętać wszyscy — zarówno partyjni jak i bezpartyjni korespondenci. Nie wolno o tym zapominać redakcji i instancjom partyjnym.

Organizacje i instancje partyjne muszą stać się dla korespondentów stałą ostoją. Tu każdy korespondent winien znaleźć pierwszą opiekę i pomoc. I to po moc zarówno w doborze materiałów, opiekę w wypadkach tłumienia krytyki jak również pomoc w stałym podnoszeniu swego poziomu politycznego, w stałym zapoznawaniu się z najważniejszymi zadaniami politycznymi i gospodarczymi.

Jak te postulaty towarzysze z KP i KG mają realizować?

Systematycznie interesować się pracą korespondentów, omawiać z nimi ich prace, dawać im zadania i pomagać radami i wskazówkami w realizacji tych zadań.

Słuszną jest praktyka niektórych komitetów partyjnych włączania korespondentów do szkolenia partyjnego, zapraszania ich na narady aktywu, omawiania ich pracy na egzekutywach.

A przede wszystkim trzeba, aby każdy korespondent czuł nierozdzielność z partią, by sprawy partii były dla niego najważniejszymi sprawami. Wówczas potrafi zdobyć się na słuszną ocenę sytuacji i właściwą postawę w pracy. Wówczas przez współpracę z gazetą będzie przyczyniał się do należytego przeprowadzenia każdej kampanii politycznej i gospodarczej, do realizacji każdego zadania partii.

L. GNOT



# Dzień Koszalina

## Posłowie przyjmują

Posłowie na Sejm PRL województwa koszalińskiego przyjmują interesantów w każdy wtorek w godz. od 13 - 16 w Biurze Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego pokój 194 (gmach Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie). Biuro czynne jest codziennie w godz. od 8-18.

## Co, gdzie, kiedy?

### Kino

**KOSZALIN** - „Nowa Huta” - „Zagubione melodie”. Seansy godz. 18, 19 i 20.15.  
 „Młoda Gwardia” - Rokossov - „Młodość Chopina”. Seansy godz. 19.  
**ŚLUPSK** - „Polonia” - „Pod tureckim jarzmem”. Seansy godz. 18, 19 i 20.  
**ŚLAWNO** - „Sława” - „Taras Szewczenko”. Seansy godz. 19.  
**BIAŁOGARD** - „Baltyk” - „Express Moskwa - Ocean Spokojny”. Seansy godz. 18 i 20.  
**BYTÓW** - „Albatros” - „Ślubujemy” - godz. 19.  
**CZŁUCHÓW** - „Uciecha” - „Tętno śmiały” - godz. 19.  
**DRAWSKO** - „Drawa” - „Przełom” - I seria - godz. 19.  
**KOŁOBZEG** - „Wybrzeże” - „Chłopcy znad Kanału” - godz. 19.  
**MIASTKO** - „Gratyna” - „Młocząca barykada” - godz. 19.  
**SZCZECINEK** - „Przyjaźń” - „Błyskawica” - godz. 18 i 20.  
**ZŁOTÓW** - „Rodło” - „Rada bogów” - godz. 19.  
**WALCZ** - „Tęcza” - „Przygoda na Morzu Czerwonym” - godz. 19.  
**UWAGA!** Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Okr. Zarz. Kin w Koszalinie.

## Dlaczego?

...w bulecie kolejowym w Korzybiu, w dniu 2 bm., oprócz sera tyłkowego, nic nie można było kupić do zjedzenia? Na stacji tej brak jest również kiosku z gazetami.

(Szeł) Korespondent „Głosu”

...sklep „Samopomoc Chłopska” w grom. Kiełpino gm. Łubowo jest często zamknięty w godzinach sprzedaży, jak to miało miejsce w dniu 29. X. br? Dlaczego litr octu w tym sklepie kosztuje aż 8 zł?

M. Cieszk Korespondent „Głosu”

## OGŁOSZENIA

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

**SPRZEDAWCÓW PERONOWYCH I OBWOZNYCH W POCIA-GACH** na warunkach prowizyjnych - zatrudnią natychmiast Kolejowe Zakłady Gastronomiczne. Zgłoszenia przyjmują: placówki w Ślupsku, Białogardzie i Koszalinie. K-291-0

**ROLNIKÓW z wyższym, średnim lub niższym wykształceniem** jako st. Instruktorów i Instruktorów agrotechnicznych - poszukuje od zaraz Koszalińskie Przedsiębiorstwo Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych w Koszalinie, ul. Hibnera nr 79. Zgłoszenia w dziale kadr wyżej wym. zakładu. K-294-0

**RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY KOMINIARZY SEKCJA REMONTOWA**  
Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Kochanowskiego nr 75, tel. 410-03  
WYKONUJE ROBOTY BUDOWLANE W ZAKRESIE:

1. Remonty i konserwacje kominów przemysłowych.
2. Obmurza kotłów parowych.

K-295-1

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

### OGŁOSZENIA DROBNE

#### ZGUBY

**POLEWKA** Mieczysław zgubił o kradzieży teści z dokumentami: prawo jazdy kat. III, metryka ślubu, wydana przez Urząd Stanu Cywilnego Rzeszów, metryki urodzenia własną i dzieci, metryka urodzenia żony - Wojtko Melani (w języku rosyjskim), świadectwa szkolne ze szkoły podst. i gimnazjum, oraz obli-gacja. G-629-1

**MIODUSZEWSKI** Czesław s. Sta-nisława zam. Ustronie-Morskie - zgubił legitymację kolejową Nr 134840, wydaną przez Oddział Eksploatacji Ślupsk G-631-1

**PLEWKO** Eugeniusz zgubił prze-pustkę portową, wydaną przez Za-razd Morskiej Żeglugi w Kolo-bzegu. GP-628-1

**ZDANOWICZ** Helena zgubiła kwit komisowy Nr 1137, wydany w Świdwinie. GP-629-1

**KOSIK** Walerian zgubił prze-pustkę statą, wydaną przez Ślup-ską Fabrykę Mebli GP-627-1

#### LOKALE

**MIESZKANIE** 2-pokojowe z kuchnią Szczecin - Śródmieście, zamienie na Ślupsk. Sienkiewicz. Ślupsk, Kołtąja 15, Oddział Zaostrzenia Kolejarzy. G-21-1

# Za każdym listem - człowiek i jego potrzeby

## St. Kaczmarek

kier. Biura Waj. Zesp. Poselskiego w Koszalinie

twiania sprawy przez MRN - remont nie jest przeprowadzany. Nieraz trzeba szybkoj, trafnej decyzji, by załatwić czyis od roku leżący wniosek o przydział mieszkania - zanim do wolnego mieszkania nie wprowadzi się bezprawnie jakiś nie oglądający się na MRN lokator - i decyzja nie jest wydawana. Przydział miejskich i powiatowych rad narodowych przejawiają niejednokrotnie karygodną bez troskę i obojętność dla spraw bytowych ludzi pracy.

Oto kilka faktów:  
Danteia Izbek, zamieszkała

w Koszalinie przy ulicy Młyńskiej 29, zwracała się w czerwcu do Prez. MRN w Koszalinie o remont przeciekającego dachu. Do dziś nie otrzymała odpowiedzi.

Marla Kwiatkowska, zamieszkała w tym samym domu zwracała się do Prez. MRN z tą samą prośbą - również bez skutku.

Marla Hołodziej, zam. w Koszalinie przy ulicy Tkackiej Nr 5/7 prosiła Prez. MRN o remont zlewu i ubikacji. Nie otrzymała odpowiedzi.

Podobnych przykładów można by z terenu samego Koszalina przytoczyć wiele. Rosnie liczba przeterminowanych spraw - nie załatwionych zażaleń ludzi pracy. A za każdym podaniem, skargą, zażale-niem - kryje się jakiś brak, jakiś niedopatrzenie, jakiś ludzki kłopot, trudność. O, chociażby taka sprawa: brak mieszkania.

Małżonkowie Słowicki otrzymali przydział pracy do Koszalina. Sa neuczycielami z zawodu. Ale Prez. MRN nie potrafiło zapewnić im mieszkania. Podobnie „kolatał” o mieszkanie w Białogardzie od przeszło pół roku ob. Jecyna, Frazik, czy Rydzewski. Ob. Rydzewski mieszka w lokalu, nie nadalacując się do zamieszkania ze względu na brak okien i pieca - a Prez. MRN w Białogardzie nie robi nic, aby te braki usunąć, względnie przenieść ob. Rydzewskie-go do innego mieszkania.

W Koszalinie dają się odczuć pewne trudności mieszka-niowe. Ale czyżby i w Białogardzie brak było mieszkań? Nie. Brak tylko troski o ludzi pracy, brak operatywności ze strony przydziałów MRN i PRN, które nie panują nad sytuacją mieszkaniową, tkwiąc w chaotycznej, bezplanowej robocie, przejawiając nieczym nieuspra-wiedliwą bezradność. Prez. MRN i Prez. PRN w Koszalinie i Białogardzie powinny otrzaskać się z tej nieporadno-ści, chaosu, wzmóc operatywność, szybko reagować na skargi i zażalenia ludności. Dopuszcza im w tym Wydział Gospodarki Komunalnej Prez. Wol. RN, zwlekając kontro-le i opiekę nad podległymi wydziałami w terenie.

Zbliża się zima. Sprawy by-towe ludzi pracy wymagają jak najszybszego załatwienia. Mieszkańców naszych miast nie-można w winy biurokratów, czy ludzi zaniedbujących swoje obowiązki służbowe mieszkani- wczekiwać na przeprowadzenie remontu pieca, czy dachu, na przydział mieszkania. Towarzystwo z wydziałów gospodarki komunalnej rad narodowych musi pamiętać, że za każdym listem, za każdym zażaleniem - jest człowiek i jego potrze-by.

(Leg.)

# Wykonali 4-ty rok planu 6-letniego

W dniu 10 bm. o przedterminowej realizacji planu rocznego w 103,1 proc. zameldowała załoga ZRM Przemysłu Mleczarskiego w Chełmoniewie k. Koszalina.

O przedterminowej realizacji rocznych zadań produkcyjnych donosi załoga Rejonowej Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Ślupsku.

O przekroczeniu oraz przedterminowej realiza-cji zobowiązań donoszą traktorzyści: A. Widz i K. Willi z PGR Jezierzyce.

2 dni przed terminem zrealizowali swoje zobowiązanie pracownicy GS w Gościnie: S. Kowalik i W. Linkiewicz.

(Kal)

# Założenie kartotek mieszkaniowych pomoże usprawnić gospodarkę lokalami

Rosną potrzeby ludności na szych miast. Coraz więcej lud-dzi napływa do Koszalina, Ślup-ska, Szczecinka. Coraz więcej potrzeba mieszkań dla ludzi pracy. W Koszalinie sprawa mieszkań stała się jed-ną z najpilniejszych, najbar-dziej palących spraw miasta. Podobnie jest w innych miastach naszego województwa. Toteż znaczne sumy przezna-cza państwo na budowę no-wych i remonty starych do-mów - aby oddać klasie ro-botniczej do użytku nowe iz-by mieszkalne. Rosną nowe domy - coraz więcej izb mie-szkalnych dla zaspokojenia potrzeb ludzi pracy. Aby mie-szkańcom naszych miast za-pewnić odpowiednie warunki mieszkaniowe, nie wystarczy jednak oddawać co roku do użytku nowe izby.

Trzeba dbać o pełne wyko-rzystanie i właściwą gospodar-kę posiadanych mieszkań. Dlatego wprowadza się w miastach w życie uchwałę o publicznej gospodarce lokalami. Dlatego, obok uzyskania dodatkowych kredytów na bu-dowę domów, - przeprowa-dza się w Koszalinie i innych miastach naszego wojewódz-twa akcję ewidencjonowania wszystkich mieszkań. Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dn. 1. VIII, 53 r. prezydja rad narodowych obowiązane są prowadzić kartotekę mieszka-niową. Założenie takich karto-tek umożliwi radom dokładne poznanie sytuacji mieszkani-owej na ich terenie, a w kon-sekwencji - służną i celową gospodarce mieszkaniami.

Do przeprowadzenia ewi-dencji prezydja rad narodo-wych włączają aktywność społeczną. Ewidencję przeprowa-dzać będą zatem komisje, skła-dające się z pracowników rad narodowych i aktywno społecz-nego. Komisje te w godzinach popołudniowych zbadają na miejscu - w każdym mieszka-niu - jaką powierzchnię mie-

szkanową zajmuje lokator i ja-kie jest wykorzystanie tej po-wierzchni.

Lokatorzy mieszkań lustro-wanych przez komisje obowłu-zani są przedłożyć: nominację na mieszkanie, dowód od kiedy je zamieszkuje i zaświad-czenie z miejscą pracy. Za po-danie fałszywych danych człon-kom komisji winni będą po-clagnięci do odpowiedzialno-ści karno-administracyjnej. Akcja zakładania kartotek mie-szkaniowych trwać będzie w naszym województwie przez listopad i grudzień.

Apelujemy do koszalinnian, aby nie utrudniali aktywno-ści społecznego pracy.

Chodź przecież o uporząd-kowanie gospodarki mieszka-niowej oraz rozwiązanie trud-ności mieszkaniowych w na-szych miastach.

MIROSLAW MALCZYK  
kier. Oddz. Kwaterunkowego  
Prez. Woj. RN w Koszalinie

## PROGRAM RADIOWY

### PROGRAM I

17 listopada 1953 (wtorek)  
Władomości 5.05, 6.00, 7.00, 7.55, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.

5.10 Aud. dla wsi. 5.20 Konc.  
5.50 Główny 7.20 Muz. 7.50 Kalend.  
8.00 Aud. dla młodzieży szkół pod-stawowych. 8.20 Muz. operetk. 9.00 Aud. dla klas X. 9.40 Aud. dla przedszkół. 11.05 Aud. dla klas I - II. 11.25 Muz. i aktualności. 12.15 „Na swojską nutę”. 12.45 Aud. dla wsi. 13.00 Konc. 13.40 Pieśń i arle starowłoskie. 15.30 Aud. dla dzieci. 16.10 Aud. oświa-towa. 16.20 Konc. rozrywk. 17.00 „Z życia ZSRR”. 17.30 Muz. rozrywk. 18.00 Mikrofonem po kra-ju. 18.15 Muz. operow. 18.45 Koncert wtorkowy. 19.45 Aud. dla wsi. 20.28 Wład. sport. 20.45 Utwory fortepianowe. 21.00 Aud. o książce Żuławskiego pt. „Rzeka Czerwona”. 22.30 Polska muz. kameralna.

# Upowszechniać doświadczenia produkującej młodzieży

Temat lekcji nie zawsze może być przez nauczyciela szeroko omówiony. Konieczność uświadomienia ucznia o węzłowych zagadnieniach zajmuje cały program szkolny pozostawiając inicjatywę samego ucznia dopracowanie ważniejszych tematów.

W szkołach zawodowych stosunkowo mniej czasu lekcyjnego przeznacza się na opanowanie wiadomości z przedmiotów humanistycznych, na korzyść przekazywania wiadomości kierunkowych, związanych ściśle z przyszłym zawodem ucznia. Absolwenci szkoły zawodowej muszą być jak najlepiej przygotowani do wykonywania swoich przyszłych obowiązków służbowych. Osiągnięcia przez nich jak najlepszych wyników w swojej specjalności w szkole, warunkuje dobre przygotowanie zawodowe.

Formą uzupełnienia wiadomości ogólnych są referaty i dyskusje w szkolnym kole naukowym: polonistycznym, historycznym, geograficznym i innych, do których chłopcy i dziewczęta chętnie wstępują.

Już w roku założenia Technikum Finansowego Ministerstwa Finansów w Koszalinie, w wyniku służebnej inicjatywy uczniów i zespołu pedagogicznego, powstało bogate dziś w doświadczenia, kole polonistów.

Pragnienie uzupełnienia tych wiadomości wśród uczniów Technikum Finansowego wyraża się liczbą 50 członków kole polonistów. Co dwa tygodnie zbierają się uczniowie, by po wysłuchaniu referatu jednego ze swych kolegów, pod kierunkiem opiekuna-pedagoga dyskutować nad wybranym tematem z nauki o języku czy historii literatury polskiej. Przy współdziałaniu uczniów i wykładowcy zgłębiają swe humanistyczne wartości literatury pięknej, epoka w której dzieło powstało, rola bohatera i jego działalność w danych warunkach ekonomicznych.

W tym roku wybór takich tematów do referatów i dyskusji, jak: Andrzej Frycz Modrzewski - wielki szermierz postępu; Mikołaj Kopernik - rewolucjonista i pionier nowego systemu w astronomii; Mikołaj Rej z Nagłowic; Jan Kochanowski; - nie powstał przypadkowo - obchodzimy Rok Odrodzenia.

Wydawane dzisiaj prace naukowo-badawcze i materiały publicystyczne o tym okresie stworzyły niezwykłe sprzyjające warunki do opracowania wybranych tematów w oparciu o marksistowskie wyniki badań nad literaturoznawstwem i historiografią.

Uczniowie Technikum Finansowego nie tylko zgłębiają prawdy historyczne, ale równocześnie przez zdobywanie wiadomości

opartych na nowych, naukowych badaniach, kształtują swój materialistyczny światopogląd.

Pozostałe kole: geograficzne, ekonomiczne, finansowe, towaroznawstwa i chemii skupiające do 90 uczniów każde, pracują podobnie, przy czym zebrania poszczególnych kół odbywają się w różnych terminach co pozwala uczniowi być jednocześnie członkiem dwóch, a nawet i trzech kół.

Współzależność omawianych zagadnień stworzyła współpracę między kołami i tym samym lepsze przygotowanie omawianych tematów przez wykorzystanie jako środka pomocniczego - materiału opracowanego już przez inne kole.

Entuzjazm i zapał jaki mieli przy zakładaniu kół naukowych ich pierwsi członkowie - dziś już absolwenci Technikum Finansowego - żyje nadal wśród uczniów tej szkoły. Stale, systematycznie wzrastająca liczba tych kół i ich członków jest najlepszym tego potwierdzeniem.

Wzbogacenie wiedzy ucznia o nowe wiadomości, związane z programem nauczania, ze szczególnym uwzględnieniem przedmiotów ogólnych w szkołach zawodowych, powinno stać się troską wszystkich zespołów pedagogicznych i organizacji młodzieżowych w tych szkołach.

(0-2)



## SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

## Polska - Bułgaria 4:4 w zapasach

W niedzielę, 15 bm. odbył się w Warszawie międzypaństwowy mecz zapaśniczy między reprezentacjami Polski i Bułgarii, zakończony wynikiem remisowym 4:4.

Poszczególne walki stały na dobrym poziomie i wykazały doskonale przygotowanie zawodników polskich do czwartej z kolei meczu z reprezentacją Bułgarii. Pierwsze dwa spotkania rozegrane w roku 1948 i 1949 zakończyły się wynikiem remisowym 4:4, a w trzecim spotkaniu w r. 1950 Polacy ulegli reprezentacji Bułgarii 1:7.

Obie drużyny zaprezentowały wysoki poziom techniczny, jednak Bułgarzy ustępowali Polakom pod względem kondycji.

Do najpiękniejszych walk należy zaliczyć pojedynek, w którym trzykrotny mistrz Bułgarii - Sirakow pokonał nieznanego mistrza sportu Majewicza w wadze średniej. Obaj ci zawodnicy startowali na Igrzyskach Przyjaźni w Bukareszcie, gdzie Polak zajął trzecie miejsce a Bułgar czwarte, jednak do pojedynku między tymi dwoma zawodnikami nie doszło.

Spotkanie to stało na wysokim poziomie technicznym i prowadzone było w szybkim tempie.

Na wyróżnienie zasługuje również pojedynek mistrza Bułgarii Werbanowa z młodym i utalentowanym Sznajderem w wadze koguciej. W walce tej

Sznajder błyskawicznym przetrzaniem przez biodro położył przeciwnika w 9 minucie na łopatkę.

W pozostałych walkach wyniki były następujące:

W WADZE MUSZEJ Pietrow (Bułgaria) po ciekawym spotkaniu zwyciężył na punkty Chrzastowski, W PIÓRKOWEJ Jeniew (Bułgaria) został zdyskwalifikowany w walce z Gondkiem za użycie nieprawidłowego chwytu, W WADZE LEK-

KIEJ duży sukces odniósł Kuczyński (Polska), który po równej walce wygrał na punkty z 7-krotnym mistrzem Bułgarii Argirowem, W PÓŁSREDNIEJ Stanczew (Bułgaria) odniósł zdecydowane zwycięstwo nad Gołasem (Polska), W PÓŁCIĘŻKIEJ Szejcow (Bułgaria) po mało ciekawej walce uległ na punkty Kasperczakowi (Polska), W CIĘŻKIEJ 8-krotny mistrz Bułgarii Atanasow już w trzeciej minucie położył na łopatkę Chojnackiego.

Spotkanie prowadził na zmianę sędzia Broussier (Bułgaria) i Ziółkowski (Polska). Na punkty - Penczew (Bułgaria), Rusek (Polska) i Szoloy (Węgry).

Jestem zaskoczony dobrą postawą polskich zapaśników - powiedział po meczu neutralny sędzia węgierski - Szoloy, który prowadził spotkanie na punkty.

Polacy wykazali doskonale przygotowanie techniczne, kondycyjne, wiele bojowości i ambicji, jednak mimo wszystko nie zaprezentowali wszystkich swych umiejętności technicznych, które zaobserwowałem na treningu. Postawą swą zaskoczyli przeciwnika, który nie spodziewał się, iż Polacy w krótkim okresie czasu poczynili tak duże postępy i dlatego też w niedzielnym meczu z Polską Bułgarzy walczyli nerwowo nie wykazując wszystkich swych możliwości.

Polscy zapaśnicy nie mają jeszcze rutyny w sportach międzynarodowych.

Najlepiej podobał mi się w drużynie polskiej utalentowany Sznajder oraz Kuczyński, w zespołach gości - Sirakow i Argirow.

Wynik spotkania uważam za sprawiedliwy.

## Wizyta sztangistów u budowniczych Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina

Przebywający w Polsce sztangistów radzieckich wraz z towarzyszącymi im czołowymi zawodnikami polskimi udali się 15 bm. do siedziby budowniczych Pałacu Kultury i Nauki w Jeloncek.

Sportowców powitano uroczysto w udekorowanej sali klubu robotniczego. Drużynę radziecką oraz zawodników polskich - Styczyńskiego, Czepulkowskiego i Becka przyjęto hucznymi oklaskami.

W czasie pokazu dobrze zaprezentowali się zawodnicy polscy, zwłaszcza Beck (waga średnia), który w wyścigu ustanowił nowy rekord Polski - 106,2 kg. W czyn Polak nagrodzono serdeczną owacją. W tej samej konkurencji Czepulkowski (waga lekka) uzyskał dobry wynik 95 kg. Z zawodników radzieckich najlepsze rezultaty uzyskali doskonali technik - Bierdugin, oraz Altunin i Akoplanc, którzy wykazali imponującą kondycję. Pokaz za kończył się przekazaniem pamiątkowego proporca, który kierownik drużyny radzieckiej Maksymow wręczył przewodniczącemu miejscowego koła ZS „Stroitel” Sokołowowi. Obie drużyny budowniczych Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina żegnali gorącymi oklaskami.

## 29 b.m. narada aktywu piłkarskiego

W niedzielę, 29 bm. odbyła się w Koszalinie ogólnowojewódzka narada aktywu piłkarskiego. W naradzie tej wezmą udział działacze, instruktorzy oraz zawodnicy. Celem narady jest podsumowanie całorocznego dorobku naszego piłkarstwa oraz wytyczenie zadań na rok 1954. Ważnym jest aby wszyscy, którzy mają wnieść do dyskusji i poprzez podanie konkretnych wniosków wnieść swój wkład w dalszy rozwój piłki nożnej na terenie woj. koszalińskiego.

Po referacie sprawozdawczym i dyskusji wyróżniającą się w tym roku działacze i zawodnicy otrzymają dyplomy pamiątkowe.

W tym samym dniu, zaraz po naradzie aktywu, odbędzie się zebranie kolegium sędziów sędziów z udziałem arbitrow z terenu całego województwa.

Narada robocza aktywu rozpoczyna się o godz. 10.30.

## Pod koszem i siatką...

Dalsza runda rozgrywek koszykarskich o mistrzostwo klasy B przyniosła zwycięstwa faworytom. Koszaliński Start pokonał Budowlanych z Koszalina w wysokim stosunku 33:23 (27:11), zaś Budowlani Świdwin wygrali ze Zrywem Koszalin 43:31. Do przerwy prowadził Zryw 17:11.

W spotkaniu piłki siatkowej o mistrzostwo klasy B stawański LZS wygrał w dwóch setach z koszalińskim Zrywem.

W sobotę, 14 bm. w ramach rozgrywek o mistrzostwo okręgu miał się odbyć mecz pomiędzy rezerwami 1-ligowej Gwardii Słupsk a Spójnią Złotów. Drużyna złotowska przybyła do Słupska zdekompletowana i Gwardia zwyciężyła bez walki. Stoczono jedynie kilka pojedynków towarzyszących.

## Puchar Polski w piłce nożnej

W niedzielę 15 bm. 25 spotkań w 23 miastach całego kraju inaugurowało rozgrywki o Puchar Polski w piłce nożnej na szczeblu centralnym.

Zwycięzcą tych meczów oraz zdobywcą Pucharu Polski Kolejarski (Warszawa) i mistrz i wicemistrz Polski - Unia (Chorzów) i Ogniwo (Bytom), które to zespoły zakwalifikowały się do drugiego rzutu rozgrywek centralnych bez gry, rozegrając dalsze spotkania o Puchar Polski 27 bm.

W pierwszym rzucie rozgrywek centralnych uzyskano następujące wyniki:

Gwardia I (Kraków) - Spójnia (Kraków) 7:0. Ogniwo (Lublin) - Gwardia II (Kraków) 2:5, Spójnia II (Warszawa) - Gwardia (Lublin) 4:2, Spójnia (Tomaszów Maz.) - Kolejarski (Szczecin) 3:6, Kolejarski (Olsztyn) - Gwardia (Bydgoszcz) 3:2, Spójnia (Lubań) - Budowlani I (Gdańsk) 3:1, Stal (Mielec) - Kolejarski I (Poznań) 2:1, Włókniarz (Andrychów) - Unia (Gorzów) 4:1, Gwardia I (Warszawa) - Górnik I (Radlin) 0:1, Kolejarski (Kluczbork) - Gwardia (Gdańsk) 1:0, Budowlani II (Gdańsk) - Włókniarz (Łódź) 2:1, GWARDIA (SŁUPSK) - GÓRNIK (ZABRZE) 1:2, Kolejarski II (Poznań) - Górnik (Walbrzych) 0:2, Górnik II (Bytom) - Ogniwo I (Kraków) 1:0, Budowlani II (Opole) - Unia II (Chorzów) 2:4, Stal (Rzeszów) - Budowlani I (Chorzów) 2:2, Spójnia (Gniezno) - Budowlani II (Chorzów) 2:2, Spójnia (Gniezno) - Budowlani II (Chorzów) 2:0, Gwardia (Białystok) - Włókniarz (Kraków) 1:2, Kolejarski (Pruszków) - Budowlani I (Opole) 0:2, Włókniarz II (Łódź) - Ogniwo (Tarnów) 4:2, Stal (Ostrowiec) - CWKS II 1:8, Ogniwo (Wrocław) - CWKS I 1:2, Ogniwo II (Bytom) - Gwardia (Kielce) 0:1, Górnik II (Radlin) - Spójnia I (Warszawa) 5:1, Spójnia (Wrocław) - Ogniwo II (Kraków) 0:2.

## Radzieccy płotkarze najlepszymi na świecie

Wynik znanego radzieckiego lekkoatlety Jurija Litujewa w biegu na 400 m ppł. - 50,4 został zatwierdzony jako oficjalny rekord Związku Radzieckiego. Rezultat ten jest lepszy o 0,2 sek. od rekordu świata.

28-letni student leningradzki Litujew zajmuje się lekkoatletyką od 1948 roku. Początkowo startował on w zawodach jako wieloboista. Dopiero w roku 1949 za-

## Szachowe mistrzostwa Polski

W rozgrywanym w Krakowie turnieju o mistrzostwo szachowe Polski - dogrywano odłożone partie z 7 i 8 rundy. W partiach tych uzyskano następujące wyniki: Makarczyk pokonał Dworzyńskiego, Grynfeld wygrał z Ziembińskim, Grabcewski zremisował z Platerem.

W turnieju prowadził Siłwa - 6,5 pkt. przed Makarczykiem 5,5 pkt. i Ziembińskim - 5 pkt.

## Przodujący budowniczowie Nowej Huty w pracy i sporcie



Przy Zjednoczeniu Robót Zmechanizowanych Nowa Huta istnieje drużyna piłkarska „Budowlani”, która zajęła drugie miejsce w Spartakiadzie ZS „Budowlani” woj. krakowskiego. W zespole piłkarskim grają przodujący operatorzy spychaczek: Mięczyński, Władysław Mrowiec, Marian Horak, tokarz - St. Kopczyk, elektryk - Jerzy Kuczewicz, technicy: Jakubiec, Dejmek i inni.

Na zdjęciu u góry: operator spychaczki M. Niemiec, drugi z prawej, podczas przerwy obiadowej omawia z kolegami najbliższy trening drużyny. U dołu: przodujący budowniczowie na boisku sportowym. (Fot. CAF)

## Rekordy ZSRR w podnoszeniu ciężarów

Startujący w mistrzostwach Moskwy w podnoszeniu ciężarów sztanglista radziecki Farhudinow (waga piórkowa) ustanowił rekord ZSRR w wyciskaniu - 98,5 kg.

Farhudinow - zwycięzca za wodów na Festiwalu w Bukareszcie - był posiadaczem tego rekordu już od kilku lat. W początkach bież. roku podwyższył on poprzedni wynik do 97 kg. Na krótki czas tytuł rekordzisty przejął Kirszon uzyskując 97,55 kg. Obecnie tytuł rekordzisty powrócił znowu do Farhudinowa.

## 100 m st. dow. w 58,6 sek.!

W ramach zawodów pływackich między Ogniwem (Wrocław) i AZS-SEM (Poznań) wygranych przez Ogniwo 84:81 zawodnik wrocławski Tołkaczewski ustanowił nowy rekord Polski na 100 m styl. do wolnym przepływając dystans ten w czasie 58,6 sek.



W Warszawie w dniu 8 listopada 1953 roku drużyna „Spartaka” - Moskwa rozegrała swe ostatnie spotkanie z drużyną mistrza Polski Unią - Chorzów, wygrywając spotkanie 4:2 (1:0). Na zdjęciu: fragment spotkania. (Fot. CAF)

## Liga koszykówki

W szóstej kolejce rozgrywek o mistrzostwo ligi koszykowej mężczyzn uzyskano następujące wyniki:

CWKS - Kolejarski Poznań 58:40 (22:16). Budowlani Toruń - AZS Warszawa 41:54 (19:30). Stal Poznań - Spójnia Łódź 84:58 (32:21). Włókniarz Łódź - Spójnia Gdańsk 72:90 (30:42). Gwardia Kraków - Ogniwo Łódź 88:52 (28:29).

W tabeli rozgrywek drużyn męskich na pierwsze miejsce wysunęła się Gwardia (Kraków).

W rozgrywkach drużyn kobiecych uzyskano następujące wyniki:

Spójnia Warszawa - Kolejarski Poznań 60:39 (31:18). CWKS - Kolejarski Warszawa 50:53 (21:30). Gwardia Warszawa - Gwardia Poznań 29:31 (11:13). Włókniarz Łódź - Spójnia Gdańsk 89:48 (37:32).

się czasem 50,9, a drugi - 51,7. Tak więc w bież. roku zawodnicy radzieccy zajmują trzy pierwsze miejsca w tabeli najlepszych wyników światowych w biegu na dystansie 400 m ppł.

Konkurencja ta jest jedną z najtrudniejszych w lekkoatletyce. W Związku Radzieckim zainteresowano się nią w r. 1927. W roku tym zanotowano po raz pierwszy rekord ZSRR na tym dystansie, który wyniósł 59,6. W 1934 roku rekord Związku Radzieckiego wynosił już 55,1. Dzięki wytrwałej, systematycznej pracy i niebywałej ambicji sportowców radzieckich rekord ZSRR w biegu na 400 m ppł. w roku 1949 wynosił już 52,7. Ustanowił go Łuniew, którego wynik był zarazem najlepszym rezultatem uzyskanym w 1949 roku w Europie.

## Dwie porażki białogardzkiego Kolejarsza

W ub. niedzielę, 15 bm., uwaga miłośników koszykówki skierowana była na Białogard gdzie odbyły się dwa spotkania, które niewątpliwie miały duże znaczenie na ostatecznym ukształtowaniu się tabeli mistrzostw.

W klasie A kobiet miłą niespodzianką swym sympatykom sprawiły koszykarki św. dwińskiego SKS przy Liceum Pedagogicznym, wygrywając z kandydatem do tytułu mistrzostwskiego - zespołem białogardzkiego Kolejarsza.

Drugą porażkę odnieśli Kolejarsze w meczu drużyn męskich Kolejarski Białogard - Zryw Białogard. W pierwszej połowie meczu Kolejarsze zdobyły prowadzenie 29:21 i wydawało się, że potrafią rozstrzygnąć wynik na swoją korzyść. Po zmianie boisk koszykarze Zrywu zagraли dużo lepiej, strzelali celniej i lepiej kryli, odrabiając w rezultacie stracone poprzednio punkty. Ostateczny wynik tego spotkania 53:48 dla Zrywu, jest zaskakujący, gdyż w przekroju całego meczu drużyna ta była zespołem lepszym.